

ZWŁOKI KOBIETY
przy ul. Złotej - STR. 3

TANIE MIESZKANIA
w Serocku - STR. 12

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **14** (1768)
3 KWIETNIA 2024
ISSN 1426-6504
INDEKS 378461

JABŁONNA
LEGIONOWO
NIEPORĘT
SEROCK
WIELISZEW

M A Z O W I E C K I E
tołowo

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

KRÓTKO I NA TEMAT...
Czas podsumować
rządzących

- STR. 2

POWIAT
Przejścia dla pieszych
- APEL R. Wróbla

- STR. 2

OBSERWACJE
CZYTELNIKÓW...
Deweloperzy
jak SĘPY?

- STR. 2

KOMENTARZ
MIESZKAŃCA...
Czyj interes
reprezentują
Ci RADNI?

- STR. 2

LEGIONOWO
Blok przy Urzędzie
Skarbowym

- STR. 3

POWIAT
Rekordzista miał
3 promile

- STR. 3

Fotowoltaika
w Serocku

- STR. 5

LEGIONOWO
Zamiast blaszaka
apartamentowiec!

- STR. 5

JABŁONNA
Rondo Chotomowska-
Paderewskiego

- STR. 5

Chcieli zafundować
SPALARNIĘ,
a później
PRZELĄDOWNIĘ ŚMIECI

CZYTAJ NA STRONIE 3

Ostatnie chwile przed
WYBORAMI - STR. 2, 5, 12, 14, 15, 16

REKLAMA



JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501



JARZĘBINOWA II

- Inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl

REKLAMA WYBORCZA

Andrzej Stanisław
KALINOWSKI
BĄDŹMY RAZEM
BUDUJMY WSPÓLNIE
KANDYDAT NA PREZYDENTA MIASTA
LEGIONOWO
OKRĘG 1 Kandydat PIS POZYCJA 1

Małgorzata
Grabowska - Kozera
BĄDŹMY RAZEM
BUDUJMY WSPÓLNIE
KANDYDATKA DO RADY POWIATU
OKRĘG 1 Kandydat PIS POZYCJA 4



KRÓTKO I NA TEMAT...

Czas podsumować rządzących

Obecnie kadencja samorządu trwa 5 lat. Przez ten czas wiele się działo. Trudno wszystko sobie przypomnieć, a jeszcze trudniej podsumować prezydentura i radnych kończącej się właśnie kadencji. Dlatego zająłem do rocznika naszego tygodnika. Nie musiałem jednak długo szukać. Zobaczyłem tytuły z okładki, tylko z jednego półroczka 2020 r. i uznałem, że one mogą stanowić wystarczające podsumowanie.



Na początek ujrzałem tytuł: „Przymiarki do powstania spalarni odpadów”, niedługo potem - „Spalarnia śmieci w tajemnicy przed mieszkańcami?”. Nawet zapomniałem, że kilka lat wcześniej, przed planami zainstalowania na Łąskich punktu przeładunku i magazynowania odpadów, władze miasta chciały w tej samej okolicy uruchomić spalarnię odpadów. A jednocześnie wcale im nie przeszkadzało, że tuż obok „pod samym kominem” miejskiej ciepłowni pozwalano na budowę kolejnych osiedli domów jednorodzinnych.

Zaraz potem moją uwagę zwrócił tytuł: „Dogadał się z deweloperem”, a niedługo później: „Władze zlekceważyły mieszkańców” oraz „Szeregowcy rujną życie mieszkańców”. A w końcu: „Kto bierze w łapę za szeregowce?”. To tylko dowód na to, że problem dogęszczania zabudowy miasta kosztem terenów zielonych, co niekorzystnie odbija się na komforcie życia mieszkańców Legionowa jest sygnalizowany i opisywany od lat. A obecna ekipa rządząca miastem zdaje się tego nie zauważać albo wręcz go lekceważyć.

Idźmy jednak dalej. Kolejne kilka tytułów i kolejny nie rozwiązany problem miasta: mała ilość bezpiecznych przejść i przejazdów przez tory linii kolejowej. Czytamy więc: „Kolejna śmierć na torach”, a dalej: „Mężczyzna potrącony przez pociąg”, czy też: „Trzeci potrącony przez pociąg w ciągu miesiąca”. Z ciekawszych są jeszcze tytuły: „Smog, dogęszczania, chaos”, albo: „Kolejny raz miasto tonie”. Wszystkie te tytuły w dodatku wydają się jak najbardziej aktualne, bo problemy te nie zostały nadal rozwiązane.

Do kolekcji nierozwiązanych i bulwersujących opinię publiczną spraw warto dodać te najnowsze jak: afery w żłobku i przedszkolu miejskim, hazard na miejskim targowisku, korki na ulicach i brak miejsc do parkowania, nieutwardzone i dziurawe drogi, oskarżenia o mobbing w podległych miastu instytucjach, niebezpieczne dla użytkowników ścieżki rowerowe, tłok w podziemskich pociągach czy też niesprawny, a w związku z tym nieprzydatny miejski monitoring.

Warto o tym pamiętać, zanim zdecydujemy, na kogo oddać głos...

Maciej Lerman

POWIAT. Banery powodują niebezpieczeństwo

Przejścia dla pieszych - APEL Roberta Wróbla

Były starosta legionowski Robert Wróbel zaapelował o nie wieszanie wyborczych reklam przy przejściach dla pieszych i na innych urządzeniach służących bezpieczeństwu ruchu drogowego. Bezpieczeństwo najmłodszych jest ważniejsze od kampanii wyborczej!

Podczas posiedzenia ostatniej Rady Powiatu Legionowskiego (25 marca) wiceprzewodniczący, a jednocześnie były starosta, Robert Wróbel zaapelował do kandydujących w wyborach samorządowych. Prosił aby obecni radni, a także inni kandydaci powstrzymali się od wywieszania swoich wyborczych reklam przy przejściach dla pieszych oraz na barierach oddzielających chodniki od jezdni.

Jego zdaniem, bezpieczeństwo, a szczególnie bezpieczeństwo najmłodszych

użytkowników dróg, jest ważniejsze od wyborów. Tymczasem wyborcze reklamy w tych miejscach powodują, że dzieci stają się często niewidoczne dla kierowców i w efekcie może to doprowadzić do tragedii. Tłumaczył, że powiat legionowski na co dzień dba o bezpieczeństwo na drogach i bardzo dużo robi dla bezpieczeństwa najmłodszych: m.in. buduje bezpieczne przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną w okolicach szkół. A jednocześnie w czasie kampanii wyborczej niektórzy samorządowcy wywieszają swoje banery zasłaniając przejścia dla pieszych i powodując tym samym zagrożenie. Dlatego pytał: - „czy będziemy wiarygodni w oczach mieszkańców, trudno będzie im wy tłumaczyć, że dbamy o bezpieczeństwo, jeśli w czasie kampanii robimy takie rzeczy...”.

Postanowiliśmy sprawdzić, jak sytuacja ta wygląda na drogach naszego powiatu. Nie musieliśmy długo szukać...

Maciej Lerman



OBSERWACJE CZYTELNIKÓW...

Deweloperzy jak SĘPY?



Fot. Tomek Sob

nie zapobiegają one wprowadzaniu zabudowy szeregowej i wielorodzinnej na tereny, gdzie istnieje tradycyjna zabudowa jednorodzinna, czyli pojedyncze, jednorodzinne domy na dużych działkach z ogrodami.

Czytelnik jednocześnie wspominał, że istnieją

również, prawdopodobnie związani z ratuszem, entuzjaści takiej zabudowy. Twierdzą oni, że działania deweloperów są „wręcz pozytywne, oczyszczające”, bo jak sępy na pustyni oczyszczają oni działki po „starych rozpadających się ruderach”. Zapominają jednak, że w ten

sposób uniemożliwiają oni powstawanie innej zabudowy i przyczyniają się do degradacji całej okolicy i pogorszenia warunków życia dotychczasowych mieszkańców. Bo kto chciałby postawić zwykły jednorodzinny dom mając w sąsiedztwie, za płotem wielorodzinne baraki?

Nie należy za ten stan rzeczy winić jednak samych deweloperów. Oni w końcu, tylko prowadzą swoje biznesy. Dużo większe pretensje miałbym do prezydenta Legionowa i popierających go radnych, to oni zasługują na miano sępów. Nie tylko na taką zabudowę przysmykają oko, ale właściwie ją umożliwiają. A w dodatku biorą pensję od nas podatników, z naszych kieszeni...

Paweł Szyling

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Koalicja Obywatelska

do rady powiatu

Zenon Durka

f

Województwo Mazowieckie

Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Obywatelska



KOMENTARZ MIESZKAŃCA...

Czyj interes reprezentują Ci RADNI?

Całe miasto oblepione wręcz banerami ludzi, którzy byli, są albo będąc u władzy, zamierzają kontynuować politykę poprzedników. Ci ludzie nie wzięli się znikąd, od lat istnieją w przestrzeni politycznej. Wszystko jest w rękach MIESZKAŃCÓW, to my wybierając mamy realny

wpływ na to, jak będzie się nam żyło. Kiedy jednak władza przestanie reprezentować interes mieszkańców mamy możliwość pozbycia się takiej władzy z życia politycznego. Że jest to utopia doskonale widać na przykładzie Legionowa, bo dochodzi jeszcze element pro-

pagandy w postaci głosów nazwijmy to „mieszkańców” bardzo zainteresowanych tym, aby nie zmieniło się kompletnie nic.

Mieszkańcy powinni się zastanowić czyj interes popiera radny/a, który poparł pomysł utworzenia wysypiska odpadów w mieście lub

popiera bezładne betonowanie wszystkiego i wszędzie. Tacy ludzie NIGDY nie będą MOIMI radnymi.

Życie w Legionowie toczy się od afery do afery, większej czy mniejszej, a u steru pojawiają się od lat ciągle te same nazwiska. Może warto dać kredyt zaufania tym, którzy mają inne spojrzenie na funkcjonowanie miasta. A do tej pory słyszeli, że opozycja prawa głosu nie ma???

Dariusz Nowak

Redakcja: Maciej Lerman - Redaktor Naczelny, Jerzy Buze, Kuba Kamiński.

Współpraca: Wojciech Dobrowolski, Olga Gajda, Sławomir Jakubczak, Antoni Kawczyński, Karol Krawczyk, Piotr Kucza, Jacek Szczepański, Paweł Szyling, Jadwiga Wołynik.

Adres: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 92 00, 22 784 92 01; e-mail: toiowo@toiowo.pl.

Biuro ogłoszeń: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 22 22, 22 774 13 31; fax: 22 784 99 70; e-mail: reklama@toiowo.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Łódź.

Wydawca: Agencja TIO Paweł Kozera, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



Gospodarka odpadami, to przykład jak interesy władz miasta rozjechały się z interesem mieszkańców. Władze próbowały uruchamiać przedsięwzięcia, które mieszkańcy postrzegają jako zagrożenie...

Niedawno jedna z internauk poprosiła, aby ktoś rozwinął i przybliżył jej wątek próby uruchomienia, przy wsparciu władz Legionowa, tzw. przeładowni odpadów jaka w 2023 r. miała powstać przy ul. Sikorskiego na Łajskach. Szczególnie zainteresował ją wątek zapewnień prezydenta Smogorzewskiego, że „umowa zawarta ze spółką MS-EKO jest korzystna dla mieszkańców, a jednocześnie, że nie można jej już rozwiązać, bo miastu mogą grozić bardzo wysokie kary”. Dlatego wracamy do tej sprawy.

Przeładownia śmieci w Legionowie

Przypomnijmy. Prezydent Roman Smogorzewski w 2022 r. złożył wniosek do rady miasta o wyrażenie mu zgody na bezprzetargowe przedłużenie na 10 lat umowy dzierżawy działki, dla firmy MS-EKO, która zajmuje się odbiorem odpadów z Legionowa. Na działce miała powstać stacja przeładunkowa odpadów. Popierający prezydenta radni przegłosowali uchwałę w tej sprawie. Prezydent zapewniał, że umowa ta jest korzystna dla

Rozpoczęła się budowa bloku w rejonie ul. Ogrodowa, Leśna, Piłsudskiego obok Urzędu Skarbowego w Legionowie. Mieszkańcy są zbulwersowani sposobem prowadzenia robót, dźwigi, ciężki sprzęt wjeżdżają na osiedlowe alejki, niszcząc nawierzchnię

Redakcja Tygodnika Mazowieckie To i Owo dotarła do informacji kto i co zamierza wybudować w tym miejscu. Z odpowiedzi ze Starostwa Powiatowego wynika, że na terenie działek 339/2 oraz 341/1 z obrębu 65 Spółdzielni Mieszkaniowa Lokatorsko Własnościowa zamierza

Okres świąt to czas wzmożonej pracy policjantów z drogówki. Podobnie jak w latach poprzednich, także w tym roku na drogach powiatu legionowskiego trwały wzmożone kontrole na drogach

W ciągu 4 dni policjanci nie odnotowali żadnego wypadku drogowego. Jednak doszło do aż 13 kolizji. Zatrzymano pomimo apeli aż 4 nietrzeźwych kierujących. Rekordzista miał ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci działając na podstawie nowych przepisów, w przypadku dwóch nietrzeźwych kierujących,

LEGIONOWO. Jak „uszcześliwić „mieszkańców

Chcieli zafundować SPALARNIĘ, a później PRZEŁADOWNIĘ ŚMIECI



mieszkańców, a jednocześnie, że nie można jej już rozwiązać, bo miastu mogą grozić bardzo wysokie kary.

Nie chcieli ujawnić umowy

Jednocześnie zapisów umowy nie chciano długo udostępnić protestującym mieszkańcom. Kiedy po wielu próbach, umowa podpisana przez miejską Spółkę KZB i spółkę MS-EKO została ujawniona, okazało się, że nie tylko mieszkańcy, ale również radni zostali wprowadzeni w błąd. Jej zapisy okazały się niekorzystne, nie tylko dla mieszkańców, ale także dla KZB Legionowo. Ponadto wbrew wcześniejszym zapewnieniom, umowa ta umożliwiała składowanie odpadów nie tylko z Legionowa,

ale także pochodzących z innych miejscowości.

W efekcie, władze miasta dopiero pod naciskiem mieszkańców wycofały się z umowy z MS-EKO.

Spalarnia odpadów dla aglomeracji

Warto przypomnieć, że to nie pierwsza próba sprowadzenia do Legionowa przez władze przedsięwzięcie związanych z zagospodarowaniem i magazynowaniem odpadów. W połowie 2020 r., w związku ze wzrostem cen ogrzewania, pojawiły się ze strony władz miasta przymiarki do powstania spalarni odpadów w Legionowie. Spalarnia śmieci miała kosztować 120 mln zł i miasto planowało ją zbudować do końca 2025 r. Władze miasta

złożyły nawet wniosek do Ministerstwa Klimatu o wpisanie inwestycji na listę instalacji przeznaczonych do termicznego przekształcania odpadów komunalnych. W dodatku odpady te miały pochodzić nie tylko z Legionowa, ale także gmin powiatu legionowskiego oraz innych miejscowości np. gmin powiatu nowodworskiego. Włodarze dopuszczali nawet pomysł, że będą mogli z niej korzystać inne gminy aglomeracji warszawskiej.

Testują mieszkańców

Obok spalarni śmieci zmieszanych władze miasta snuły także plany budowy: sortowni śmieci zebranych w sposób selektywny, biogazowni dla odpadów kuchennych, kompostowni dla odpadów zielonych, instalacji rozdrabniającej odpady wielkogabarytowe, punkty selektywnej zbiórki odpadów oraz napraw i ponownego użycia sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Pomimo zdecydowanego sprzeciwu mieszkańców dla takich przedsięwzięć, władze miasta z prezydentem Smogorzewskim na czele, co jakiś czas podrzucają nowe pomysły. Być może testują, czy opór mieszkańców nie słabnie?

Wojciech Dobrowolski

LEGIONOWO. Dogęszczania ciąg dalszy

Blok przy Urzędzie Skarbowym



wybudować 5 kondygnacyjny budynek o wysokości 16

m, z 32 mieszkaniami i 45 miejscami parkingowymi

zlokalizowanymi w garażach na parterze i podziemiu. red.

POWIAT. Policja podsumowała wielkanocny weekend na drogach

Rekordzista miał 3 promile

zabezpieczyli pojazdy na policyjnym parkingu na poczet przyszłej kary.

Działania policji polegały głównie na sprawdzaniu stanu trzeźwości kierujących oraz kontrolowaniu, czy kierowcy jeżdżą zgodnie z przepisami. Sprawdzane było między innymi, czy kierowcy stosowali się do ograniczeń prędkości, czy mieli zapięte pasy bezpieczeństwa, a także czy dzieci były przewożone w fotelikach. Zwracali również uwagę na stan techniczny pojazdów. red.



NA SYGNALE

JABŁONNA

ZJECHAŁ Z JEZDNI, BYŁ PIJANY

W sobotę (30 marca) w Skierdach przy ul. Modlińskiej doszło do groźnej kolizji z udziałem nietrzeźwego kierowcy

Na miejscu okazało się, że z nieznanych przyczyny osobowa Toyota zjechała z drogi i wpadła do rowu. Kierujący pojazdem mężczyzna został opatrzony na miejscu przez Zespół Ratownictwa Medycznego i pozostał na miejscu. W trakcie badania okazało się, że kierowca samochodem 37-latek był pijany, badanie alkomatem wykazało blisko 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca został zatrzymany i po wytrzeźwieniu prowadzone były z nim czynności wyjaśniające. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu teraz m.in. nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

SEROCK

POŻAR PRZY LEŚNEJ W ŁASZE

W czwartek (28 marca) przy ul. Leśnej doszło do pożaru w domu jednorodzinnym

Na miejscu okazało się, że pożarem objęty jest drewniany piętrowy budynek mieszkalny. W budynku w chwili pojawienia się ognia przebywały trzy osoby. Jeszcze przed przebyciem na miejsce strażaków jeden z domowników próbował gasić pożar jednak gdy sytuacja zrobiła się bardzo niebezpieczna opuścił budynek. Na miejsce przyjechało kilka zastępów strażaków, którzy ugasili płomienie zanim te rozprzestrzeniły się na większą powierzchnię. Nikomu nic się nie stało, jednak trzeba było rozebrać uszkodzony komin i przewód kominowy, który był najprawdopodobniej przyczyną pojawienia się zarzewi ognia.

SEROCK

POŻAR TRAW USZKODZIŁ SKRZYNKĘ Z GAZEM

W piątek (26 marca) przy ul. Nasturcji w Skubiance doszło do pożaru traw, który uszkodził znajdującą się nieopodal skrzynkę z gazem. Ulatniający gaz zaczął się spalać

Na miejscu okazało się, że pożar doprowadził do uszkodzenia i rozszczelnienia się rury z gazem. W wyniku czego doszło do jego zapłonu. Działania strażaków polegały na ustawieniu dwóch kurtyn wodnych, mających na celu zminimalizowanie ryzyka zapłonu do czasu przybycia na miejsce Pogotowia Gazowego. W wyniku zdarzenia nikomu nic się nie stało, a dopływ gazu został zabezpieczony.

LEGIONOWO

ŚMIERĆ 60-LATKI, SPRAWĄ ZAJMUJE SIĘ PROKURATURA

Pod koniec marca br. w jednym z domów przy ul. Złotej w Legionowie znaleziono zwłoki 60-letniej kobiety

Z relacji świadków wynikało, że pod budynek przy ul. Złotej jako pierwsze przyjechało pogotowie ratunkowe. Potem na miejsce zaczęły zjeżdżać kolejne służby. Okazało się, że w mieszkaniu znajdowały się zwłoki 60-letniej kobiety. Na miejsce wezwano prokuratora i zespół dochodzeniowo-śledczy, który przez kilka godzin przeprowadzał oględziny miejsca zdarzenia. Ciało decyzją prokuratora zostało skierowane do Zakładu Medycyny Sądowej celem przeprowadzenia sekcji zwłok. Jak podawał mediom rzecznik Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga Norbert Woliński prowadzone jest śledztwo z art. 155 Kodeksu Karnego czyli w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Do sprawy będziemy wracać.

red.

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Stowarzyszenie „Zegrzynek Szaniawskiego” popiera kandydaturę ZENONA DURKI do rady powiatu legionowskiego
Zarząd Stowarzyszenia

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

JABŁONNA.

Na widok policjantów
wpadł w popłoch

Widok nadjeżdżającego radiowozu sprawił, że idący chodnikiem 34-latek wpadł w popłoch i nagle poszedł w przeciwnym kierunku. Nie uszło to uwadze mundurowych. Natychmiast zainterweniowali. Okazało się, że przyczyną uniknięcia spotkania z funkcjonariuszami była amfetamina, którą mężczyzna posiadał przy sobie. Teraz odpowie za posiadanie środków odurzających

Kiedy mundurowi z Jabłonna patrolowali gminę spostrzegli mężczyznę, który gdy zorientował się, że w jego stronę zmierza radiowóz poszedł w przeciwnym kierunku. Funkcjonariusze od razu zaczęli podejrzewać, że chce on za wszelką cenę uniknąć spotkania z Policją. Błyskawicznie podjęli interwencję. W trakcie wykonywanych czynności wyszło na jaw, jaki był powód nerwowego zachowania 34-latka. Policjanci znaleźli w jego plecaku, schowaną w skarpetę, torebkę foliową z białymi proszkiem. Substancja została zabezpieczona, a mężczyzna zatrzymany. W komisariacie policjanci potwierdzili swoje przypuszczenia co do ujawnionej substancji, badanie narkotek potwierdziło, iż jest to amfetamina. Mężczyzna usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających. Przestępstwo, którego dopuścił się mieszkaniec powiatu legionowskiego zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

NASIELSK. Dopuścił się
rozboju, a potem poszedł
do restauracji

W piątek na terenie Nasielska 53-latek ukradł szaszetkę należącą do 73-latka. Kiedy starszy mężczyzna chciał odzyskać swoją własność, napastnik najpierw uderzył go szklaną butelką w głowę, a następnie bił rękoma. Zakrwawionemu mężczyźnie pomogli funkcjonariusze nasielskiej Policji. Za chwilę zatrzymali też sprawcę, który po całym zajściu poszedł na obiad. Sąd Rejonowy w Puławach na wniosek prokuratury zastosował wobec podejrzanego 3-miesięczny areszt. Grozi mu kara do 10 lat więzienia. Do całego zajścia doszło 29 marca

2024 r. około godz. 10:00 w Nasielsku. Funkcjonariusze komisariatu zostali powiadomieni o kradzieży rozbójniczej na ul. Warszawskiej. Natychmiast udali się na miejsce, gdzie zauważyli stojącego z rowem, starszego mężczyznę. 73-latek był zakrwawiony, z widocznymi śladami pobicia. Niezwłocznie została mu udzielona pomoc medyczna. Mundurowi szybko ustalili, że padł ofiarą niezanego mu mężczyzny, który ukradł należącą do 73-latka szaszetkę z pieniędzmi. Kiedy pokrzywdzony chciał ją odzyskać, napastnik najpierw uderzył go szklaną butelką w głowę, a później bił pięściami.

Policjanci natychmiast podjęli działania, mające na celu zatrzymanie sprawcy tego przestępstwa. Chwilę później w jednym z lokali gastronomicznych na terenie miasta, zauważyli mężczyznę, rysopisem przypominającego opisanego przez 73-latka sprawcę. Wkrótce 53-latek z Nasielska był już w rękach stróżów prawa. Dobrze znany funkcjonariuszom mieszkaniom Nasielska trafił do policyjnej celi. Zebrany w tej sprawie przez nasielskich śledczych materiał dowodowy, dał podstawę do przedstawienia mężczyźnie zarzutu kradzieży rozbójniczej. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Puławach, tamtejszy sąd zastosował wobec podejrzanego najsurowszy środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym, w postaci tymczasowego aresztowania. 53-latek najbliższe 3 miesiące spędzi teraz w areszcie. W dalszej perspektywie, za przestępstwo kradzieży rozbójniczej grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

PUŁTUSK. Nielegalne
papierosy przechwycone

Funkcjonariusze z Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą pułtuskiej komendy zabezpieczyli wyroby tytoniowy bez polskich znaków akcyzy. Teraz właściciele „nielegalnego” towaru grozi odpowiedzialność karna.

W miniony czwartek, w wyniku prowadzonych działań, pułtuscy policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali na terenie Puław kobiety, która posiadała papierosy bez unijnych znaków skarbowych akcyzy. Wyroby tytoniowe należały do 59-letniej mieszkanki powiatu pułtuskiego. Towar został zabezpieczony

do prowadzonego w tej sprawie postępowania. Właściciele towaru grozi teraz odpowiedzialność karna. Za czyn określony w art. 65 KKS, grozi kara pozbawienia wolności oraz wyśoka grzywna.

JABŁONNA.

149 dni odsiadki za jazdę
„po pijaku”

Policjanci zespołu patrolowo-intervencyjnego z Jabłonna zatrzymali kolejną osobę poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości. 49-latek, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, najbliższe miesiące spędzi w zakładzie karnym. Dzięki zaangażowaniu i czujności funkcjonariuszy osoba ta nie uniknie już zasadzonej kary

Policjanci praktycznie codziennie zajmują się ustalaniem miejsc pobytu osób ściganych przez wymiar sprawiedliwości. Tym razem to policjanci z jabłonowskiej patrolówki namierzili i zatrzymali kolejną osobę uchylającą się przed zasądzoną karą.

49-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, jednak dzięki determinacji mundurowych został namierzony i zatrzymany w sobotnie popołudnie. Podstawą zatrzymania był nakaz doprowadzenia wydany przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Mężczyzna trafi do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasadzoną karę w wymiarze 149 dni pozbawienia wolności za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Policjanci przypominają, że za pomoc w ukrywaniu sprawcy przestępstwa grozi odpowiedzialność karna wynikająca z art. 239§1 kodeksu karnego.

ZAKROCZYM/MODLIN.
W słoiku i pudełku
przechowywał narkotyki

W czwartkowe popołudnie funkcjonariusze zakroczymskiego i modlińskiego posterunku zatrzymali 31-latka, który w miejscu zamieszkania posiadał środki odurzające. Policjanci zabezpieczyli słoiki i pudełko, w których ukryte były narkotyki. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

29 marca br. po godz. 16:00, policjanci z Posterunku Policji

w Zakroczymiu oraz Posterunku Policji Modlin udali się do 31-latka z zakroczymskiej gminy. Posiadali informacje, że mężczyzna w miejscu zamieszkania posiada narkotyki. Podczas wykonywanych czynności mundurowi w pokoju, który zajmował 31-latek ujawnili słoiki oraz pudełko z zawartością środków odurzających. Badanie testerem narkotykowym wykazało, że są to kolejno: amfetamina, mefedron, marihuana oraz metaamfetamina. Ujawnione substancje zostały przez policjantów zabezpieczone, a mieszkaniom Zakroczymia trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych nowodorskiej komendy. Zebrany przez funkcjonariuszy Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 31-latkowi zarzutu posiadania środków odurzających. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii przestępstwo to zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

PUŁTUSKO.

Okradli teren budowy

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w chwili popełniania przez nich przestępstwa. Wspólnicy z terenu budowy dokonali kradzieży różnych metalowych elementów konstrukcyjnych, powodując straty w wysokości 10 tysięcy złotych. Za kradzież grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Puławach realizując własną informację zatrzymali dwóch mężczyzn na gorącym uczynku kradzieży metalowych elementów konstrukcyjnych z terenu budowy przy ul. Tysiąclecia w Puławach. Złodzieje wpadli w ręce mundurowych kiedy wyniesiony łup umieścili w zaparkowanym nieopodal pojeździe. Straty zostały wycenione na kwotę 10000 złotych. 29-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego i jego 39-letni wspólnik pochodzący z powiatu wołomińskiego usłyszeli zarzut kradzieży metalowych elementów, za co grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W pojeździe, którym sprawcy przyjechali i pozostawili w pobliżu miejsca przestępstwa, przebywał ponadto poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotów, celem odbycia kary 5 miesięcy pozbawienia wolności.

LEGIONOWO. Nie zapłacił
za jedzenie, ale chciał
wręczyć policji łapówkę

Zarzuty korupcji i znieważenia policjantów w legionowskiej prokuraturze usłyszał zatrzymany przez mundurowych 45-latek. Mężczyzna nie chciał zapłacić za jedzenie, które zamówił na stacji benzynowej. Kiedy pracownica wezwała Policję mieszkaniec powiatu najpierw próbował przekupić funkcjonariuszy, a kiedy to się nie udało zaczął ich obrażać słowami wulgarnymi. Agresor został zatrzymany. Za popełnione czyny grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

W sobotnie popołudnie legionowscy mundurowi otrzymali wezwanie na stację benzynową, gdzie nietrzeźwy i agresywny klient nie chciał uregulować rachunku za jedzenie. Przybyli na miejsce patrol potwierdził zgłoszenie i wylegitymował nieuczciwego klienta stacji, którym okazał się 45-letni mieszkaniec miasta. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu. Kiedy policjanci poinformowali go, że dopuścił się szalbierstwa i odpowie za to przed sądem, 45-latek chciał uniknąć kary zaferować mundurowym pieniądze w kwocie 140 złotych. W chwili, gdy

spotkał się z odmową i jednocześnie dowiedział, że popełnił przestępstwo pod adresem funkcjonariuszy padło szereg słów wulgarnych. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Po zabraniu materiału dowodowego oraz wytrzeźwieniu 45-latka, śledczy sprawę oraz zatrzymanego przekazali do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w Legionowie. Tam prokurator prowadzący śledztwo przedstawił mężczyźnie zarzuty korupcji i znieważenia policjantów. Za popełnione przestępstwa mieszkańcowi powiatu grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

NIEPORĘT. Podobno był
w szoku, dlatego odjechał

Mieszkaniec powiatu nowodorskiego kierując oplem wjechał w ogrodzenie, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Szybka reakcja mundurowych doprowadziła do jego zatrzymania. Okazało się, że 41-latek był nietrzeźwy. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

Kilka dni temu na terenie gminy Nieporęt doszło do kolizji. Według zgłaszającego kierujący oplem wjechał w ogrodzenie posesji, a następnie oddalił się z miejsca.

Wezwany na miejsce patrol, dzięki informacjom przekazany przez świadka, namierzył i zatrzymał sprawcę zdarzenia drogowego. Okazało się nim 41-letni mieszkaniec powiatu nowodorskiego. Badanie alkomatem wskazało w organizmie mężczyzny ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna jednak twierdził, że alkohol wypił już po kolizji, gdyż bardzo zdenerwował się zdarzeniem.

Zdarzenie jest teraz przedmiotem postępowania prowadzonego przez nieporęckich policjantów, a nadzór nad całością ma Prokuratura Rejonowa w Legionowie. Wynik badania krwi kierowcy będzie ważnym elementem tego postępowania. Jeśli okaże się, że kierowca w momencie zdarzenia był nietrzeźwy grozi mu nawet do 3 lat, kara finansowa, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, a nawet utrata auta.

LEGIONOWO.

Słoik pełen marihuany

Kilka dni temu policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali kolejną osobę związaną z przestępczością narkotykową. 22-latek w plecaku ukrywał słoik, a w nim środki odurzające. Mieszkaniec powiatu legionowskiego już usłyszał zarzut posiadania substancji zabronionych. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

W miniony piątek, w godzinach wieczornych policjanci z Wydziału Kryminalnego legionowskiej komendy podczas patrolu osiedli mieszkaniowych, zwrócili uwagę na toyotę, wewnątrz której siedziały cztery osoby. Funkcjonariusze zatrzymali samochód do kontroli.

Nerwowe zachowanie jednego z pasażerów wzbudziło podejrzenia policjantów. Podczas kontroli osobistej 22-latka stróż prawa w jego plecaku ujawnili słoik z suszem roślinnym. Mężczyzna przyzna, że jest to marihuana stanowiąca jego własność. Mieszkaniec powiatu został zatrzymany, zaś ujawniona substancja zabezpieczona. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy dał przesłanki do przedstawienia 22-latkowi zarzutu posiadania środków odurzających o wadze ponad 20 gramów. Czyn, którego dopuścił się mężczyzna zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo
/Nowy Dwór Maz./Pułtusk



WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE
TERMINY NA 2024

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl

PAŁAC W JABŁONNIE
typoczytniahistorii



SML-W w Legionowie planuje rozbiórkę kolejnego blaszaka przy targowisku miejskim i budowę w jego miejscu bloku. Pozwolenie na budowę obiektu niedawno wygasło, ale do Starostwa Powiatowego złożono kolejny wniosek w tej sprawie

Spółdzielnia Mieszkaniowa złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z częścią usługową w parterze, garażem podziemnym i infrastrukturą techniczną. Blok miałby powstać na 2 działkach, o łącznej pow. 1,6 tys. m². Nieruchomości znajdują się przy skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Wysokiego, obok targowiska miejskiego. Budowa będzie się łączyła z rozbiórką stojącego w tym miejscu blaszaka Społem. To już drugi wniosek dotyczący realizacji bloku w tym miejscu. Pierwszy z nich został wydany 2 czerwca 2021 r. Wtedy była mowa o budowie bloku na trzech działkach. Trzecią nieruchomości, która miała posłużyć realizacji

LEGIONOWO. Wraca sprawa budowy bloku przy targu

Zamiast blaszaka apartamentowiec!



Fot. GEOPORTAL.PL

tego przedsięwzięcia była nieruchomość należąca do miasta Legionowa o pow. 4,5 tys. m² położona naprzeciwko kościoła. Część działki miała zostać użyczona Spółdzielni. Pisemnie zobowiązał się do tego prezydent Smogorzewski. Obietnica nie została jednak sformalizowana pod

postacią zawarcia umowy. SML-W wnioskuje o wydanie pozwolenia nie posiadając tytułu prawnego do dysponowania tą nieruchomością. Wiceprezesi spółdzielni oświadczyli przed organem prowadzącym postępowanie, że takie upoważnienie posiadają. Za co zostali w pierwszej

instancji skazani na kary grzywny. Sąd Rejonowy w Legionowie orzekł, że poświadczili oni nieprawdę. 25 listopada 2021 r. SML-W złożyła w Starostwie Powiatowym wniosek o wygaszenie pozwolenia na budowę wspomnianego bloku.

Paulina Nowicka



Fot. Google.com

JABŁONNA. Okrąglak i przedłużenie ul. Prostej

Rondo Chotomowska-Paderewskiego

Urząd Gminy Jabłonna planuje budowę ronda na skrzyżowaniu ulicy Chotomowskiej i Paderewskiego w Jabłonie. W okolicy przedłużona zostanie również ul. Prosta na odcinku ponad kilometr

Inwestycja podzielona jest na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje budowę nowej drogi z nawierzchnią bitumiczną od ul. Prostej do skrzyżowania ulicy Chotomowskiej i Paderewskiego na długości około 840 m. Druga część obejmuje budowę ronda na skrzyżowaniu ulicy Chotomowskiej i Paderewskiego. Łączna długość modernizowanego odcinka drogi wraz z rondem będzie wynosić około 1165 metrów. Inwestycja zostanie zrealizowana z dofinansowaniem w wysokości kilku milionów złotych z Rządowego Funduszu Polski Ład. Przetarg trwa do 09.04 br., W przypadku wybrania w przetargu wykonawcy tego zadania zostanie ono zrealizowane w ciągu 255 dni od podpisania umowy z wykonawcą.

Paulina Nowicka

SEROCK. Zielony prąd w gminie

Przy obwodnicy Serocka powstaną farmy fotowoltaiczne o łącznej mocy 3 megawatów

Na terenie o pow. 4,5 ha odgraniczonym ulicami Zakroczymską, Modlińską i Graniczną przy wjeździe na obwodnicę Serocka mają powstać 3 farmy foto-

woltaiczne o łącznej mocy 3 megawatów.

Starostwo Powiatowe w Legionowie 19 marca 2024 r. wydało 3 pozwolenia na budowę farm fotowoltaicznych

przy wjeździe na obwodnicę Serocka. Każda z decyzji dotyczy budowy instalacji wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą o mocy 1 megawata. I tak, instalacje fotowoltaiczne

o łącznej mocy 3 megawatów powstaną na terenie o pow. 4,5 ha odgraniczonym ulicami Zakroczymską, Modlińską i Graniczną w Serocku.

Paulina Nowicka



JABŁONNA. Gmina potrzebuje zmiany - wywiad tygodnika

WITOLD URBAŃSKI - kandydat na wójta gminy Jabłonna

O odważnych projektach musimy głośno mówić i nad nimi pracować...

To i Owo: Jeśli zostanie Pan wybrany na stanowisko Wójta Gminy, co zmieni (poprawi) Pan w pierwszym roku swojej kadencji?

Witold Urbański: To byłby dla mnie zaszczyt i przyjemność zostać wójtem Gminy Jabłonna. Jednym z moich celów jest otworzyć Urząd Gminy mieszkańcom, aby dostęp do wójty był łatwy i bezpośredni. Mogę zagwarantować, że wszystkie działania urzędu będą realizowane transparentnie, a pełny dostęp do informacji publicznej będzie normą.

Ze względu na duże i rosnące zadłużenie Gminy aktualnie jest około 100 mln zł, musimy przeprowadzić audyt wszystkich procesów i wydatków, wyjaśnić sytuację niewypłacalnych dłużników Gminy takich jak pola golfowe z tymi tematami sobie poradzimy. Z doświadczenia zawodowego wiem, że audyt usprawni działanie urzędu i przyczyni się

do większego zadowolenia mieszkańców z obsługi. Ze względu na możliwość uzyskania ogromnych pieniędzy z KPO organizacyjnego musimy być bardzo dobrze przygotowani.

Dla mnie ważne jest żeby wdrażać rozwiązania urbanistyczne przyjazne mieszkańcom czyli ważna jest nie tylko ilość kilometrów wybudowanego wodociągu czy kanalizacji, ale ilu mieszkańców będzie z tego korzystało.

TiO: Co Pana zdaniem jest największym problemem w gminie i czy ma Pan pomysł jak go rozwiązać?

WU: Naszym wyzwaniem jest transport zbiorowy do Stolicy i pomiędzy najbliższymi miejscowościami, który pozwoli na zmniejszenie ruchu samochodowego i poprawi jakość powietrza, co przełoży się na nasze zdrowie i bezpieczeństwo. Dla mnie oczywistym jest również włączenie stacji PKP Chotomów i Janówek do strefy ZTM warszawskiej.

W mojej ocenie budowa wodociągów i kanalizacji wymaga przyspieszenia tempa oraz włączenia w zakres bu-

dowy kanalizacji również wsi zachodnich. Realizacja prac budowlanych musi być kompleksowo nadzorowana, tak aby uniknąć wielokrotnych utrudnień w tym samym miejscu. Będę chciał przekonać większość radnych nowej kadencji, że sprawne wykonanie nakładów asfaltowych na wszystkich drogach gruntowych przyniesie oszczędności i poprawi estetykę oraz komfort życia mieszkańców bez unoszącego się kurzu. Dla mnie dużą wartością są również tereny zielone będące zabiegami o ich utrzymanie

Zaproponuję mieszkańcom zakładkę na stronie WWW do zgłaszania problemów i pomysłów, która posłuży jako jedno ze źródeł opracowania i wdrożenia wspólnie z radnymi Wieloletniego Planu Inwestycyjnego WPI. Gdy zostałem radnym w 2018 r. to dzięki współpracy z mieszkańcami doprowadziłem do utworzenia nowego sołectwa Chotomów Północny, wspólnie doprowadziliśmy do powstania pierwszego Koła Gospodyń Wiejskich w Gminie, utworzenia ścieżki edukacyjnej w lesie i wielu

ciekawych inicjatyw. Chcesz rozwoju zagłosuj na zmianę.

TiO: Jakiego Pana zdaniem inwestycje są priorytetowo potrzebne w gminie?

WU: Chciałbym zaznaczyć, że wszystkie rozpoczęte już zadania powinny być kontynuowane. W nadchodzących latach, jedną z najważniejszych spraw dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców jest rozpoczęcie remontu wałów przeciwpowodziowych na Wiśle. Za to zadanie odpowiada Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie jednak jestem przekonany, że ten proces inwestycyjny może być przyspieszony poprzez lepszą współpracę z tą instytucją.

Dla mnie bardzo ważnym tematem jest także budowa drugiego odcinka obwodnicy Jabłonna. Będę zabiegał, aby Samorząd Województwa jak najszybciej wprowadził ten projekt w fazę realizacji.

W dziedzinie nauki widzę potrzebę stworzenia dla młodzieży nowoczesnej szkoły średniej oraz wykorzystanie obecności Polskiej Akademii Nauk na naszych terenach.



Przedstawione powyżej tematy to tylko niektóre potrzeby mieszkańców. Kierowanie Gminą to szereg wyzwań, rozwiązywania problemów i odpowiedzialności, którym razem z mieszkańcami sprostać. Chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy głosowali na mnie w ostatnich wyborach na

radnego cieszę się, że mogłem dla Was pracować oraz wszystkim mieszkańcom, którzy przyczynili się do mojego kandydowania na wójta. W imieniu swoim i wszystkich kandydatów na radnych z KWW Witold Urbański zapraszam Państwa na wybory 7 kwietnia 2024 r. od godziny 7 rano do 21.

Red.

Pumptruck w Skubiance

11 marca upłynął termin składania ofert w postępowaniu przetargowym dotyczącym budowy toru pumptrack w Skubiance. W wyznaczonym czasie wpłynęły 3 oferty. Obecnie przystępujemy do ich weryfikacji. Przewidujemy, że zawarcie umowy na realizację prac budowlanych nastąpi w pierwszej połowie kwietnia.

Zadanie: „Budowa toru pumptruck w Skubiance w ramach zadania pn.: „Zagospodarowanie terenu boiska sportowego w Skubiance” jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „Mazowsze dla sportu 2024” w kwocie 226 730,00 zł.

Mazowsze >> dla sportu >

Budowa placu zabaw w Jachrance

20 marca zawarliśmy umowę na budowę placu zabaw w Jachrance, więc wszystko wskazuje na to, że już w te wakacje okoliczni mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego terenu rekreacyjnego.

Realizacja zadania jest dofinansowana ze środków pochodzących z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład w kwocie 1 mln zł

Modernizacja dróg w gminie

Wyłoniono wykonawcę, który zajmie się modernizacją czterech dróg w gminie Serock.

W wyniku przeprowadzonej procedury udzielenia zamówienia publicznego wyłoniliśmy wykonawcę modernizacji czterech dróg na terenie gminy Serock. Robotom budowlanym zostaną poddane następujące ulice:

- ul. Dojazdowa i Okrężna w Jadwisinie – przebudowa jezdni bitumicznej wraz z chodnikiem i zjazdami do posesji oraz poboczami w formule „zaprojektuj i wybuduj”;
- ul. Popowska w Kani Nowej/Nowej Wsi (odcinek do skrzyżowania z ul. Serocką do ul. Spacerowej) – wykonanie jezdni bitumicznej wraz z miejscami postojowymi zlokalizowanymi w okolicy terenu rekreacyjno-sportowego, zjazdami i poboczami z kruszywa,
- ul. Rayskiego w Łasze – odcinek od ul. Bugowej do skrzyżowania z DK 62 – wykonanie jezdni bitumicznej wraz z poboczami i zjazdami z kruszywa.

Prace budowlane zakończą się jesienią 2024 roku.

Realizacja zamówienia jest współfinansowana ze środków pochodzących z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Wartość zadania to blisko 3 mln 400 tys. zł.

Budowa oświetlenia w Serocku, Karolinie oraz Bolesławowie

Jesteśmy w trakcie postępowań przetargowych dotyczących budowy oświetlenia następujących dróg: ul. Zorzy w Karolinie, ul. Żytńia w Serocku, droga gminna w m. Bolesławowo. Roboty budowlane powinny zostać zakończone do połowy bieżącego roku.



Działania inwestycyjne realizowane z myślą o najmłodszych

Najmłodszy mieszkańcy naszej gminy są dla nas bardzo silnym motywatorem do podejmowania działań inwestycyjnych. Zależy nam, aby mogli uczyć się i rozwijać w jak najlepszych warunkach, aby mieli różnorodne możliwości spędzania wolnego czasu - czy to na sportowo czy bardziej rekreacyjnie – wypoczynkowo. To właśnie myśl o nich motywuje nas do działań i sprawia, że chcemy tworzyć ciekawe, przyjemne i funkcjonalne przestrzenie. Obecność dzieci i młodzieży w tych miejscach połączona z uśmiechami na ich buziach są dla nas najlepszym dowodem na to, że te inwestycje są bardzo - o ile nie najbardziej - potrzebne. To dla naszych najmłodszych mieszkańców z największą przyjemnością i radością budujemy przedszkola, szkoły, place zabaw, boiska.

Placówka przedszkolno-żłobkowa w Zegrzu

Pod koniec ubiegłego roku zakończyliśmy pierwszą część inwestycji w obiekcie w Zegrzu – oddaliśmy do użytku zupełnie nową przestrzeń przedszkolną, na terenie w której znalazły się nowoczesne sale zajęciowe z multimedialnym wyposażeniem, przestronne korytarze i szatnia. Ponadto nowoczesne zaplecze kuchenne służące do przygotowywania smacznych i zdrowych posiłków - wszystko przyjaźnie i nowocześnie zaaranżowane. Jakże duża była nasza radość, gdy mogliśmy obejrzeć wzruszający występ artystyczny przedszkolaków, który miał być podziękowaniem od dzieci za nowy obiekt.

Obecnie jesteśmy już przed uruchomieniem pierwszego w gminie żłobka. Został on utworzony w dawnym budynku

zegrzyńskiego przedszkola. Funkcjonalnie stanowi jedną całość ze wspomnianym wcześniej nowo powstałym obiektem. W nowej placówce zapewnimy opiekę 28 dzieciom. W tym celu stworzyliśmy dwie sale zajęciowe. Jedną z nich, to miejsce dla 20 dzieci z wyodrębnioną przestrzenią do wypoczynku, oddzielną od części do zabawy za pomocą ścian mobilnej o dużej izolacyjności akustycznej; druga – mniejsza sala - przeznaczona jest dla 8 dzieci. Każda z sal, dla wygody i bezpieczeństwa najmłodszych - ma bezpośredni dostęp do łazienki. W sąsiedztwie budynku stworzyliśmy plac zabaw. Wyodrębniliśmy tam strefy dla dzieci przedszkolnych oraz żłobkowych dobierając urządzenia właściwe do wieku.

Mamy nadzieję, że małym „żłobkowiczom” i ich rodzicom spodoba się pierwsza tego typu placówka w gminie.

Inwestycji oświatowych ciąg dalszy

Ale Zegrze, to nie jedyna miejscowość gdzie będzie funkcjonował gminny żłobek. Jesteśmy obecnie w fazie projektowania obiektu edukacyjno-kulturalno-sportowego, który będzie zlokalizowany na granicy Serocka i Wierzbicy. Podczas pierwszego etapu inwestycji powstanie szkoła dla 400 uczniów z częścią żłobkową dla 40 dzieciaków. Planujemy, że pierwszy etap zostanie zrealizowany w 2026 r. Na tę część inwestycji pozyskaliśmy środki zewnętrzne o łącznej wartości przekraczającej 10 mln zł, co jest swego rodzaju gwarancją, że inwestycja zostanie zrealizowana w założonych ramach czasowych.

Oprócz budowy nowego obiektu oświatowego, przed nami także inne wyzwania – związane chociażby z remontem kuchni i stołówek w Szkole w Zegrzu i w Woli Kiełpińskiej, rozwiązaniem problemu bezpieczeństwa komunikacyjnego poprzez

budowę nowego parkingu w Woli Kiełpińskiej, czy remontem kolejnych części Szkoły Podstawowej w Serocku i modernizacją placu zabaw przy przedszkolu samorządowym w Serocku.

Sport i rekreacja – ważny element

Innym ważnym aspektem troski o dzieci i młodzież jest stworzenie różnorodnych form spędzania wolnego czasu, jako alternatywy dla nadmiernego korzystania ze smartfonu czy komputera.

Tej misji z dużym powodzeniem podjęły się Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku, Izba Pamięci i Tradycji Rybackich w Serocku oraz Serockie Inwestycje Samorządowe sp. z o.o. dając możliwość realizowania różnych kulturalno-artystycznych i sportowych pasji. Taniec, śpiew, zajęcia plastyczne, muzyczne, aktywności związane z propagowaniem historii lokalnej, sekcje sportowe – to obszary, w których realizują się młodzi mieszkańcy.

Od strony inwestycyjnej staraliśmy się z kolei tworzyć przestrzenie służące aktywnemu i wartościowemu spędzaniu wolnego czasu, chcąc zachęcić dzieci i młodzież do przebywania na świeżym powietrzu. To właśnie z tego powodu budujemy place zabaw i tereny rekreacyjne w różnych miejscach naszej gminy. W ostatnim czasie zakończyliśmy tego typu inwestycję w Stanisławowie, a w marcu podpisaliśmy umowę na budowę placu zabaw w Jachrance. Zarówno ten niedawno zakończony jak i ten, którego budowa dopiero się rozpoczyna - łączy różne funkcje tak, aby jak największa ilość odbiorców znalazła tam coś dla siebie. Projektujemy zarówno przestrzenie sportowe dedykowane starszym dzieciom i młodzieży oraz te bardziej rekreacyjne przeznaczone dla nieco młodszych użytkowników. Nowe miejsca dołączają do obecnej już oferty podobnych obiektów w Zegrzu, Maryninie, Wierzbicy, Cuple, Dębinkach, czy Nowej Wsi.

W celu urozmaicenia oferty – jako nowość na terenie naszej gminy – w najbliższym czasie w Skubiance powstanie tor pumptrack, czyli tor do „ekstremalnej jazdy rowerem”. Jest to odpowiedź na oczekiwania licznej grupy młodzieży pasjonującej się tym sportem. Jesteśmy przekonani, że już latem amatorzy jazdy rowerowej po tego typu torach – będą mogli korzystać z gminnego obiektu w Skubiance. Na realizację przedsięwzięcia udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie ponad 220 tys. zł w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2024”. Amatorzy jazdy na rowerze będą mieli także możliwość realizowania swoich pasji na powstających stale ścieżkach rowerowych.

Tworząc obiekty sportowo-rekreacyjne nie zapominamy również o Serocku. Planujemy stworzyć tu w najbliższym czasie multifunkcyjny teren rekreacyjny z różnorodnymi formami placów zabaw. Jako element towarzyszący (choć dla niektórych pewnie będzie to jeden z ważniejszych elementów) powstanie tu amfiteatr służący do organizacji imprez plenerowych, a w jego bezpośrednim sąsiedztwie – obiekt gastronomiczny z przeznaczeniem na działalność komercyjną.

Budowa infrastruktury oświatowej oraz sportowo-rekreacyjnej, na którą bardzo mocno postawiliśmy w działalności inwestycyjnej w ostatnich latach, to w naszej ocenie możliwie najlepiej zainwestowane środki finansowe. Najlepiej – bo przekładają się na rozwój dzieci i młodzieży. Niezmiennie będziemy kontynuować ten kierunek działalności, bo przecież to właśnie najmłodsze pokolenie jest dla nas wszystkich najważniejsze, a troska o nich bezsprzecznie jest dla nas priorytetem.

**Monika Głębocka-Sulima,
Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji
Urząd Miasta i Gminy w Serocku**



LEGIONOWO. DARIUSZ GRODECKI - kandydat do RADY MIASTA

Dariusz Grodecki - Mam 55 lat, od 46 lat mieszkam w Legionowie. Działam charytatywnie, społecznie, podejmuję tematykę działań humanitarnych. Moim staraniem powstało legionowskie Okno Życia oraz zrewitalizowane zostało Jezioro Leśniczówka. Z mojej inicjatywy odbywały się liczne akcje charytatywne, których adresatami byli mieszkańcy Legionowa, a od niedawna wojenna Ukraina. W swoich działaniach jestem konsekwentny bez względu na przeszkody doprowadzam je do do zamierzonego finału. Pielęgnuję pamięć i sprawuję opiekę nad miejscami pamięci ofiar II Wojny Światowej. Zawodowo pracowałem jako operator kamer MM Legionowo. Mówiąc o bezpieczeństwie doskonale wiem o czym mówię...

„W czasie mojej pracy operatora NIKT nie zginął na ulicach Legionowa”

Sfinansował KKW Trzecia Droga PSL - PL2050 Szymona Holowni



Nasze Miasto
Nasze Sprawy

Okręg 3 Lista 3 Miejsce 7

Dariusz Grodecki

To i Owo: Co skłoniło Pana do kandydowania? I dlaczego dopiero teraz?

Dariusz Grodecki: Do kandydowania skłoniło mnie to co widzę od długiego czasu na terenie miasta. Widzę brak zainteresowania dobrem mieszkańców, uważam że takim przykładem jest bezpieczeństwo mieszkańców. Od kilku lat widzimy jak sukcesywnie pogarsza się system monitoringu miasta, zdarzenia na które powinno się reagować pozostają bez reakcji. Praktycznie z każdym z kim bym rozmawiał z mieszkańców którzy

byli poszkodowani pod kamerami MM mówią że odpowiedzi zawsze były zbliżone. Brak operatorów czy „zepsuta kamera”, która nie widzi zdarzenia. Ilość zdarzeń w ostatnim roku kalendarzowym pokazała iż monitoring miasta to fikcja. Uważam że to trzeba zmienić, nie można oszczędzać na bezpieczeństwie mieszkańców miasta. Kolejnym tematem jest brak reakcji służb na wezwania co też wymaga weryfikacji. Planowana rozbudowa MM musi być rozsądna. Pod szkoły i przedszkola powinny wrócić kamery. A ich obsada powinna

mieć zwiększone finansowanie. Operatorzy po drugiej stronie kamer to ludzie dzięki którym ratowane jest życie ludzkie i na tym temacie nie powinno się oszczędzać.

TiO: Każdy powinien zadać sobie pytanie czy to co widzi jego zdaniem jest dobre i czy służy dobru mieszkańców?

Uważam że jest to dobry czas by podjąć się wyzwania startu w wyborach, od długiego czasu uważają tak też osoby z którymi współpracuję w działaniach społecznych na terenie miasta.

Od głosów społeczności w dniu 7 kwietnia zależało będzie czy stanę do społecznej służby na rzecz mieszkańców miasta

TiO: Jaki ma pan pomysł na swoje działanie w Radzie Miasta? Co Pana zdaniem trzeba będzie zmienić, poprawić, naprawić w zbliżającej się kadencji?

DG: Uważam że mój głos w Radzie Miasta spowoduje że zwiększy się bezpieczeństwo mieszkańców miasta. Gwarantem tego będzie pojawienie się pieszych patroli policji i straży miejskiej na ulicach Legionowa. Wspólne patrole straży i policji gdzie nie ma kamer w godzinach nocnych w miejscach oznaczonych jako zagrożone. Patrowanie miejsc słabo oświetlonych, placów zabaw gdzie odbywają się libacje.

W nadchodzącej kadencji chciałbym też wspierać inicjatywy oddolne obywateli Legionowa. Skuteczne interwencje w sprawach ważnych dla mieszkańców miasta. Jako radny w czasie głosowań głosował będę zgodnie z wolą mieszkańców, a nie tak jak mi każą. To mieszkańcy są moimi wyborcami. Jako miłośnik i osoba propagująca historię chciałbym wykorzystać potencjał naszego miasta w formie punktu wycieczek historycznych, które trafiają do naszej stolicy.

TiO: Dziękujemy za rozmowę.

red.



BEZPARTYJNI
POWIATU LEGIONOWSKIEGO
Skuteczni samorządowcy

12

Miejsce



Robert Szymański

Kandydat do RADY POWIATU

Okręg nr 1 | Miasto Legionowo

Sfinansowano ze środków KWW Bezpartyjni Powiatu Legionowskiego

AIB Komitet Wyborczy Wyborców
ARTURA BORKOWSKIEGO



BLISKO LUDZI

**KANDYDAT NA BURMISTRZA
MIASTA I GMINY SEROCK**

**Artur Krzysztof
BORKOWSKI**

KANDYDACY DO RADY MIEJSKIEJ W SEROCKU



**Sławomir Paweł
CZERWIŃSKI**

OKRĘG 1



**Krzysztof Edward
BOŃKOWSKI**

OKRĘG 2



**Mariusz
ROSIŃSKI**

OKRĘG 3



**Gabriela Ewa
KSIĄŻYK**

OKRĘG 4



**Bożena Danuta
KALINOWSKA**

OKRĘG 6



**Krzysztof
ZAKOLSKI**

OKRĘG 7



**Teresa Urszula
KRZYŻKOWSKA**

OKRĘG 8



**Wiesław Bogdan
WINNICKI**

OKRĘG 9



**Józef Wojciech
LUTOMIRSKI**

OKRĘG 10



**Aneta
ROGUCA**

OKRĘG 11



**Marek Jan
BILIŃSKI**

OKRĘG 12



**Włodzimierz Tadeusz
SKOŚKIEWICZ**

OKRĘG 13



**Jarosław Krzysztof
PIELACH**

OKRĘG 14



**Mariusz
KUSIAK**

OKRĘG 15

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KWW ARTURA BORKOWSKIEGO



WIELKANOC W GOŁĄDKOWIE

Wielkanoc w Gołądkowie, w ZS CKR im. Jadwigi Dziubińskiej, to konkurs kulinarny dla uczniów szkół podstawowych z powiatu pułtuskiego. Ma już swoją tradycję, edycja z 23 marca była dwunastą; też oprawę oraz atmosferę godną MasterChef JUNIOR

Stanoło do niego osiem szkół: PSP im. bł. Jana Pawła II w Płocochowie, Społeczna Szkoła Podstawowa w Gzachu, PSP w Świerczach, PSP im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie, Zespół Placówek Oświatowych w Winnicy, PSP im. ks. kan. Jana Sieka w Błędostowie, PSP nr 2 z oddziałami integracyjnymi w Pułtusku, PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku; każda z nich przybyła do Gołądkowa w trzyosobowym składzie.

Zadaniem uczestników konkursu było przygotowanie dwóch porcji potrawy związanej ze staropolskimi świętami wielkanocnymi według dawnej receptury lub modyfikowanej przez siebie w czasie nieprzekraczającym dwóch godzin, ze składników przywiezionych we własnym zakresie.

Cele konkursu? Było ich kilka, między innymi *kultywowanie, propagowanie i pogłębianie wiedzy o tradycji i zwyczajach Wielkanocy na terenie północnego Mazowsza czy rozbudzenie inicjatywy, pomysłowości i kreatywności wśród uczniów.*

Zanim zespoły kulinarne stanęły przed jury (Andrzej Przeniosło – prezes Hotelu NOSSELIA, Tomasz Kłopotowski – szef hotelowej kuchni, poseł Henryk Kowalczyk, dyrektor Ewa Leszczyńska, Grażyna M. Dzierżanowska – dziennikarka), by zaprezentować potrawy, spędziły dwie godziny w świetnie urządzonej pracowni-kuchni ZS CKR, gdzie kumulowały się zapachy dań i emocje uczestników.

Choć doskonale przygotowani do konkursu, wciąż mieli na uwadze końcowy efekt wielkanocnej potrawy – jej smak, teksturę, estetykę podania, a i prezentację swoich kulinarnych dzieł.

Jak się okazało, wszyscy stanęli na wysokości zadania, nie tylko w kwestii kulinarnej, ale też osobistego wyglądu zewnętrznego, z ciekawymi dodatkami ubioru. Doskonała atmosfera spotkania kulinarnego wytworzona przez dyrektora ZS CKR Ewę Leszczyńską oraz jury wpływała pozytywnie na młodzież prezentującą przygotowane przez siebie przysmaki świąteczne.

Zwycięzcy WIELKANOCY w GOŁĄDKOWIE?

– Nikt nie jest tu przegrany – zaznaczyła dyrektor Leszczyńska, ale... Ale zwyciężyły zespoły z trzech szkół. I tak pierwsze miejsce przyznano PSP im. ks. kan. Jana Sieka z Błędostowa, drugie PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej z Pułtuska, trzecie PSP ze Świercz.

Tomasz Kłopotowski, szef kuchni HOTELU NOSSELIA: – Braliśmy pod uwagę stopień trudności, wygląd i jakość tego dania. Wydaje mi się, że wszystkie dania były zbliżone i wszystkie zasługują na pierwsze miejsca...

– Przyjemnością będzie uściskać dłonie uczestników konkursu – powiedziała dyr. Ewa Leszczyńska. – Dzięki wam możemy coś przeżyć, a w tym stwierdzeniu COŚ



mieści się bardzo dużo wrażeń, emocji rozmaitych, uczuć – serdecznie za to dziękuję.

A potrawy konkursowe, bohaterki wielkanocnego stołu w Gołądkowie? Oto one: jaskółcze gniazda (mięsne) w sosie chrzanowym, kasza gryczana i sałatka jarzynowa (Gzy); tradycyjna babka wielkanocna, czekoladowa (Płocochowo); pierś z kurczaka w sosie pieczarkowym z purrę ziemniaczanym i sałata ze śmietaną (Przewodowo); noga z kaczki z sosem żurawinowym z opiekanymi ziemniaczkami w towarzystwie wiosennej sałatki polanej sosem miodowo-musztardowym, na przystawkę jajka faszerowane farszem z suszonych pomidorów oraz pieczarek (Błędostowo); jajka w sosie musztardowym,



purrę ziemniaczane z marchewką i pomidorki (Winnica); żurek na zakwasie z ogórków kiszonych i jajkami przepiórczymi (Pułtusk nr 1); babka piaskowa w formie marchewki w białej czekoladzie, w doniczce czekoladowej (Świercze); (biała

kiełbasa w sosie śliwkowym, ziemniaki w mundurkach z sosem musztardowo - chrzanowym, jaja z farszem z tuńczyka i suszonych pomidorów (Pułtusk nr 2).

Taki kulinarny pejzaż!

Grażyna Maria Dzierżanowska





Często słyszymy, że sztuczna inteligencja jest obiektywna i sprawiedliwa. Ale ponieważ algorytmy karmione są danymi skrzywionymi przez nieobiektywną rzeczywistość - i ona będzie te uprzedzenia powielała. Dopóki społeczeństwo będzie niesprawiedliwe, nieinkluzywne i przesiąknięte stereotypami - dopóty AI, która ma odzwierciedlać rzeczywistość, będzie pogłębiała nierówności - zauważa badaczka z ALK dr Anna Górka.

Dr Górka z Akademii Leona Koźmińskiego specjalizuje się w zagadnieniach dotyczących płci i różnorodności w organizacjach i na uczelniach. Razem z prof. Dariuszem Jemielniakiem przeprowadziła niedawno badanie, które wykazało, że wszystkie popularne generatory AI powielają uprzedzenia dotyczące płci w kontekście różnych zawodów i miejsc pracy.

Teraz, w rozmowie z Nauką w Polsce, naukowczyni opowiada, że płeć jest zaledwie jednym z wielu obszarów, w których AI powiela uprzedzenia i nierówności. Równie widoczne są stereotypy dotyczące koloru skóry, pochodzenia, wieku czy kultury.

PRZECIĘTNY CZŁOWIEK WEGŁUG AI TO BIAŁY MĘŻCZYZNA

„Dość banalnym przykładem, ale wyjaśniającym bardzo dużo, jest np. to, w jaki sposób generatory obrazu przedstawiają pannę młodą - mówi dr Górka. - Kiedy poprosimy jeden z nich, aby wygenerował nam jej obraz, najprawdopodobniej zobaczymy kobietę w białej, długiej sukni ślubnej, czyli model wpisujący się całkowicie w kulturę zachodnią. Tymczasem przecież w wielu krajach i kulturach, takich jak Indie, Chiny czy Pakistan, tradycyjna suknia ślubna wcale nie jest biała, ale bogato zdobiona, czerwona. Odwrotnie działa to tak samo: kiedy pokażemy generatorowi czerwoną, indyjską suknię ślubną, on odpowie, że jest to przebranie albo kostium”.

„To pokazuje, jak mocno anglosaskocentryczne są dostępne generatory. To, co jest związane z kulturą Zachodu, jest normą, a wszystko inne już nie” - zaznacza.

Jej kolejne badanie, również przeprowadzone we współpracy z prof. Jemielniakiem, polegało na proszeniu generatorów obrazów AI o pokazanie przedstawiciela czterech najbardziej prestiżowych zawodów: prawnika, lekarza, naukowca i inżyniera. Jak wyjaśnia dr Górka, prompty były formułowane w języku angielskim, dlatego nazwy tych profesji nie miały zabarwienia płciowego. Jak się okazało - poza tym, że w przeważającej (blisko 80 proc.) większości przypadków osoby na wygenerowanych obrazach były mężczyznami, to dodatkowo były białe (70 proc.).

„Doskonale wiemy, że na świecie osoby białe wcale nie stanowią większości - mówi badaczka z ALK. - Ale domyślny obraz człowieka według sztucznej inteligencji jest właśnie taki: biały mężczyzna z Europy lub USA. Dzieje się tak dlatego, że AI jest tworzona przez białych mężczyzn z tych właśnie obszarów”.

Biały mężczyzna u władzy jest głęboko zakorzeniony w naszej kulturze, świadomości, w mediach. „I takie dane trafiają też do sztucznej inteligencji. Ona ma odzwierciedlać naszą

AI jest niesprawiedliwa i powiela nierówności tak samo, jak my

rzeczywistość, a że rzeczywistość jest taka, jaka jest - AI powiela nierówności, którymi jest +karmiona+” - mówi PAP dr Anna Górka.

Stereotypowe działanie AI dobrze widać także na przykładzie dużych firm korzystających z jej algorytmów do zatrudniania pracowników. Jak opowiada badaczka, rekruterzy jednej z korporacji wykorzystywali je do analizy CV kandydatów. Algorytm automatycznie uznawał imiona brzmiące europejsko jako bardziej przyjazne, a afroamerykańskie jako nieprzyjazne.

Inny algorytm, który miał ułatwić pracę rekruterom, automatycznie faworyzował osoby białe i proponował im stanowiska biurowe, niezależnie od tego, do jakiej pracy aplikowali. Za to osoby pochodzenia latynoskiego kierował do pracy na magazynie, także nie biorąc pod uwagę ich kompetencji ani funkcji, o jaką się ubiegali. „Takie przekłady można długo mnożyć” - stwierdza dr Górka.

„Jako ludzie uważamy, że takie algorytmy są neutralne, obiektywne i podejmują decyzję wyłącznie na podstawie rzeczowych przesłanek - tłumaczy. - A wcale tak nie jest. Jeżeli w danej firmie wśród pracowników już wcześniej były wyraźne podziały, to automatycznie sztuczna inteligencja kolejne osoby będzie przydzielała tam, gdzie najlepiej pasują. A gdzie według niej pasują? Tam, gdzie w tej chwili dana grupa (np. biali czy czarni, mężczyźni czy kobiety) dominuje. Czyli będzie powielać już funkcjonujące w tych organizacjach nierówności”.

Zdaniem naukowczyni nie są

to przypadki odosobnione, ale bardzo powszechne zjawisko. „Niepokojące jest to, że rekruterzy nie zdają sobie z tego sprawy i myślą, że narzędzia oparte na AI są obiektywne. A nie są w takim samym stopniu co ludzie” - mówi.

AI WYMAGA ODGÓRNYCH REGULACJI

Nasza rzeczywistość nie jest sprawiedliwa. Nie ma w niej równości płci, koloru skóry, pochodzenia. Wiele badań pokazuje, że kobiety i osoby niebiałskóre nie awansują tak często, jak biali mężczyźni. Niestety prężnie rozwijająca się w ostatnich latach sztuczna inteligencja jeszcze mocniej pogłębia wszystkie te podziały. Jest bowiem zaprogramowana tak, aby spełniać oczekiwania użytkownika.

„To musi zostać zmienione. Trzeba lepiej programować sztuczną inteligencję i wprowadzić odpowiednie regulacje” - uważa ekspertka.

Jednak i to - w jej opinii - należy robić bardzo rozsądnie, czego uczy przykład googłowskiego modelu AI o nazwie Gemini. „W pewnym momencie w ogóle przestał on generować obrazy białych osób - opowiada dr Górka. - Po prostu nie był w stanie tego robić, sugerując, że wszystkie takie treści są rasistowskie. Jest to przesada w drugą stronę i na to także trzeba bardzo uważać. Ale jakieś odgórne regulacje są konieczne. Takie, które zabezpieczą przed powielaniem szkodliwych schematów. Musimy nauczyć się programować sztuczną inteligencję w bardziej świadomy sposób; tak, żeby była mądrzejsza niż my”.

Czy takie działania są już podejmowane? Jak mówi dr Górka są; nawet wspomniane Gemini jest tego przykładem. „Proszę sobie przypomnieć, jak wielkie problemy z nierównością miała wyszukiwarka Google jeszcze kilka lat temu; była wręcz dyskryminująca. Kiedy np. wpisywało się w nią angielski termin CEO, oznaczający prezesa, nie było szansy zobaczyć w wynikach obrazu innego niż biały mężczyzna w średnim wieku. Hasło +Michelle Obama+ dawało w wynikach zdjęcia goryli. Firma wyciągnęła z tego wnioski, dlatego starała się ulepszyć swój model, aby zapobiegać takim sytuacjom. Akurat to, o czym mówiłam przed chwilą, skończyło się to dość niefortunnie, ale widać, że chęci były” - opowiada.

„Ważne są szybkie działania, ale wypośrodkowane i rozsądne” - podsumowuje.

Na razie to, czy firmy zajmujące się sztuczną inteligencją biorą pod uwagę tego typu kwestie, zależy wyłącznie od nich samych. Brakuje odgórnych regulacji, które mówiłyby o tym, że AI należy programować w sposób zapewniający jej inkluzywność i sprawiedliwość.

„Miejmy nadzieję, że pierwszym krokiem w dobrą stronę będzie wprowadzony kilka dni temu w Europie +AI Act+. Zdecydowanie nadszedł już czas, aby pilniej monitorować tę branżę. Niestety jest to wyjątkowo skomplikowane, ponieważ technologia AI tak szybko się zmienia, że trudno będzie nadążyć z regulacjami, które byłyby aktualne” - mówi badaczka. (PAP)

Nauka w Polsce,

Katarzyna Czechowicz



NASZE WILKOWYJE

Ławeczka w chmurze cz. 2

Poszli my więc do szopy za chałupą Solejuków, co od maleńkości młodym za warsztat służyła. Zanim jednak my weszli, to każdy jeden musiał się przysięć, ale na co innego. Ja na dziatek moich głowy. Japycz na Michałow, Hadziuk na wieczny zły humor Celiny, gdyby co zdradził. Tylko Solejuk na nic nie musiał przysięgać, bo młody do wniosku doszedł, że jak ojciec na kolegów nie doniósł, tylko wołał w więzieniu za swoje i nie swoje odsiedzieć, to na własnego syna też nie doniesie. A przysięgali my, że nikomu nie zdradzimy co się w szopie dzieje, bo to własność armii amerykańskiej. Straśnie nas ta amerykańskość armijna szopy Solejuków zadziwiła, ale tym chętniej my przysięgę składali, no bo ciekawość jak wiadomo haczyk makabrycznie skuteczny.

Na początku nie działo się nic. Szopa jak szopa. Stare narzędzia się walają, tyle że nie rolne, a fantazji Solejuczek odpowiednio. Drony, rakiety, podsłuchy i takie tam. Nic nadzwyczajnego. Dopiero jak Solejuk Junior pilota naciągnął, to się dziwnie zrobiło, bo się kłapa otworzyła i schody ukazały, do jak to Junior stwierdził - polskiej odnogi Pentagonu. Dziwne to trochę było, bo Pentagon nie rzeka, żeby odnogi miał, ale niech tam. Zeszli my na dół i już więcej o nic nie pytali, bo było jasne, że to co tu było nie mogło być polskie, bo było niehumanitarne. A polskość to ma do siebie, że najbardziej ludzka jest ze wszystkiego co ludzkie - taka popaprana i niekonsekwentna. Temczasem i tamtyczasem bywa równie wspaniała, co okropna, a jak wiadomo na tym się właśnie zasadza natura ludzka, więc nie ma to tamto, albo Pan Bóg też po prostu Polakiem był, albo przynajmniej najbardziej ich ukochał, skoro na podobieństwo Polaka pierwszych ludzi stworzył.

W podziemiu szopijnym Juniora wszystko było niehumanitarne, bo virtualne. Cyferki się ganiały, jakby w berka grały, po ścianach, po podłodze, po suficie. Ciągów mi tu nie zapamiętywać - zakrzyknął Solejuk Junior, jakby my głupie byli i starali się coś z tego zrozumieć. Czekali my tylko co będzie dalej. A dalej były helmy. Jak my te helmy założyli to dziwnym trafem znowu my pod sklepem byli, tylko nie na ławeczce, a na ławeczce patrzyli. A na ławeczce siedzieli trzech debili i starzec czyli ja, Solejuk Senior, Hadziuk i Japycz. Jak się tak z boku patrzyło, to opinia Juniora sensu nabierała. Śmiały my się bez sensu jakby byli po trzech Mamrotach co najmniej, Japyczowi trochę nóżka się trzęsła i brodę miał siwą, co go od prawdziwego Japycza różniło. Ta broda - wyjaśnił Solejuk Junior, choć my o nic nie pytali - to anomalia w anomalii, czyli prawidłowość w nieprawidłowości. Co to takiego nie zdążyli my zapytać, bo Hadziuk prawdziwy obok Hadziuka cyfrowego się usadził, a ławeczka zrobiła się nagle sama z siebie nieco dłuższa. Ani my się spostrzegli, a już sami my na ławeczce siedzieli, podwojeni cyfrowo, choć co dziwne było nadal też my na siebie patrzyli, jakby nas po trzech było, a nie po dwóch. Solejuk Junior coś jak szalony notował, a tymczasem trzeci Hadziuk na ławeczkę się dosiadał, a że wydłużająca się ławeczka do ściany szopy właśnie doszła, zakrzywiła się nieznacznie i zaczęła się rozrastać wokół drugiej ściany. Nie minęło czasu mało wiele, a ławeczka cała pomieszczenie okrążyła, i siedzieli tam już po dwunastu, ale co dziwniejsze czterech dalej wszystko obserwowało, choć nie wiadomo skąd. Ciekawe co teraz robi? - zachichotał Hadziuk i ruszył w stronę ławeczki, na której już nijak nie było miejsca i nie było też miejsca przy ścianie na dalszy rozrost ławeczki. Zahuczało, zaszumiło, coś tam hukło, coś tam błysło i ławeczka zaczęła się rozwijać drugorzędowo. Chcieli my czy nie - ciągle my się dosiadałi, a ławeczka się skręcała w coraz mniejsze kółka. Spirala! Eureka! - krzyczał Solejuk Junior, ale to też nie była prawda, bo już ławeczka w górę rosła i tyłu nas było, że ścisk się zrobił dla życia niebezpieczny.

Na szczęście weszła Solejukowa zwabiona hałasem, zrobiła pstryk i wszystko znikło. To znaczy prawie wszystko, bo po jednej kopii każdego z nas zostało i to był koniec świata jaki znamy. Sztuczna nieinteligencja przebiła się do realu. Wszyscy się bali, że to będą jakieś roboty-super-geniusze, a tymczasem pierwsi niehumanie to trzech debili i starzec.

Pietrek

ECO HARPOON

Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.

Czastków Mazowiecki 128

05-152 Czosnów

NIP 527-27-45-389

REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbior dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,

- zmywarki,

- chłodziarki,

- telewizory,

- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



LAMSTAL

Usługi laserowego cięcia blach

Dzięki naszemu doświadczeniu zrealizujesz swoje projekty na najwyższym poziomie.

Laserowa obróbka metalu jest jedną z najsukuteczniejszych metod. Idealnie sprawdza się w produkcji seryjnej dzięki możliwości uzyskania elementów o identycznych parametrach.

Legionowo, ul. Narutowicza 30 B
tel. 690-206-515
e-mail: biuro@lamstal.pl
lamstal.pl



OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



BETONIARNIA Nuna

• BETON TOWAROWY • BETON POSADZKOWY
• STABILIZACJA • PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA

Tel.: 663 555 305, Nuna 199



OGŁOSZENIE z dnia 28.03.2024 r.

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie 19 miasta Pułtusk, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki numer 39/4 i 39/6 o łącznej powierzchni 0,0295 ha, KW Nr OS1U/00001764/6.

Nieruchomość położona jest na terenie nieobjętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość położona jest na terenie objętym ochroną konserwatorską.

Nieruchomość nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość z uwagi na:

- kształt, powierzchnię, ukształtowanie terenu (skarpa),
- mimo, że działka 39/4 przylega do drogi publicznej ulicy Ignacego Daszyńskiego, szerokość pasa gruntu przyległego do ulicy uniemożliwia dojazd do pozostałej części tej działki oraz działki 39/6,
- mimo, że działka 39/4 przylega do drogi publicznej ul. Ks. Ignacego Skorupki, około 11,5 metrowa różnica wysokości terenu (skarpa) uniemożliwia dojazd do działek 39/4 i 39/6 od tej ulicy.

Cena wywoławcza – 55 350,00 zł
Wadium – 5 600,00 zł

Przetarg przeprowadzony zostanie w dniu **14.05.2024 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku przy ul. Rynek 41, Ratusz, Sala Rady (I piętro).

Wadium należy wpłacić w formie pieniężnej najpóźniej w dniu **10.05.2024 r.** w Punkcie Kasowym w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku lub przelewem na konto Gminy Pułtusk- PKO Bank Polski S.A. Nr 73 1020 1592 0000 2702 0276 3597.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. **Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.**

Nieruchomość jest wolna od obciążeń na rzecz osób trzecich, brak wpisów w Dziale III i IV Kw Nr OS1U/00001764/6 i nie jest przedmiotem zobowiązań.

W dniu 07.03.2016 r. Gmina Pułtusk zawarła porozumienie dotyczące pozwolenia na budowę przyłącza wodociągowego i kanalizacji sanitarnej na nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 39/4 położonej w obrębie 19 miasta Pułtusk.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przepadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu i po pisemnej dyspozycji wpłacającego.

Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywca nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się Nabywcy od zawarcia umowy notarialnej, tj. nie przystąpienia bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku zapłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Burmistrz Miasta Pułtusk może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Cena sprzedaży nie może być rozłożona na raty, a dokonanie jej zapłaty wymagane jest jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia aktu notarialnego.

Bliższych informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku, Rynek 41 [pokój nr 37, tel.23 306 72 37].

Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



WÓJCIK DEVELOPMENT

533 063 000/502 469 160



INTERCARS

Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89

INTERCARS.COM.PL

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

PRACA
dam pracę

■ Zatrudnię - operatora CNC laser światłowodowy FIBER. Obsługa AutoCAD i Corel. Praca w Legionowie Tel. 453-446-861
LEG 53433

szukam pracy

■ Dwudziestolatek po maturze szuka pracy. Prawo jazdy kat. "B", biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie, obsługa komputera.
tel. 786-846-259
LEG 53396

AUTO-MOTO
kupię

■ Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53290

ZDROWIE
inne

■ Szukasz wsparcia PSYCHOLOGA, PSYCHOTERAPEUTY, DIETETYKA? Zapraszamy do nowo otwartej placówki w Legionowie. Tu znajdziesz tylko sprawdzonych specjalistów.
Tel.: 501803303
e-mail: kontakt@egopsychoterapia.pl
www.egopsychoterapia.pl
LEG 53438

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

SPORT i URODA
TURYSTYKA
USŁUGI

remont i budowa

■ Glazura remonty 602 670 035
NDM 53367

■ Malowanie, tapetowanie, remonty, osobiście, SOLIDNIE.
694 - 065 - 757
LEG 53395



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829

LEG 53387



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ

- SERCZYNNA WYCINKA DRZEW
- PRZycinanie PRZESWIETLANIE KORON DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MAREKOWYCH
- USŁUGI REKABIEŻ, ZREBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ I POBIÓR
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALISTY

■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcynna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrebkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

ogrodnicze

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53174



ROBERT

WYNAJEM I USŁUGI PODNOŚNIKAMI KOSZOWYM

602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikami koszowymi. Tel. 602 86 57 86.
www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES
NIERUCHOMOŚCI
sprzedam dom



■ Sprzedam dom w centrum Pułtusk, 110 m2 tzw. klocek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 650 tys zł.
501 501 324
<http://pultuszcak.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/>
PUL 53348

■ Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łąjski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160
biuro@wojckidevelopment.pl
LEG 53425

poszukuję do wynajęcia

■ Poszukuję do wynajęcia mieszkania dla jednej spokojnej osoby (bez mebli) na dłużej. Tel: 510-636-206
LEG 53435

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH



TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wylączenia w godzinach
03.04.2024	Legionowo ul. Bolesława Chrobrego 50, 50B	04-1256 (LEGIONOWO HALA SPORTOWA)	8:00-11:00
03.04.2024	Wieliszew ul. Sosnowa ul. Willowa 13 od A do Z, od 15 do 40	04-1483 (WIELISZEW UL. SOSNOWA)	11:00-14:00
03.04.2024	Legionowo ul. Stefana Batorego 19 ul. Jagiellońska 14 ul. Aleja 3 Maja 1, 1D, 3, 5, 10, 16, 16B, 18, 18A-D ul. Władysława Reymonta 11C, 12, 13, od 15 do 29	04-1677 (LEGIONOWO REYMONTA)	11:00-15:00
03.04.2024	Rynia ul. Polna 13, 15, 41, 41A-D, 43, 43A-D, 45, 45A-E, 47, 47A-C, 48, 48A-D	04-0996 (RYNIA "POLA")	14:00-17:00
03.04.2024	Olszewnica Stara ul. Lawendowa	04-1174 (OLSZEWNICA STARA 5)	14:00-17:00
04.04.2024	Serock ul. Żytia	04-1788 (SEROCK ŻYTANIA)	9:00-13:00
06.04.2024	Dąbrowa Chotomowska ul. Modrzewiowa ul. Wspólna 17, 19, 21, 23, od 24 do 41	04-0993 (DĄBROWA CHOTOMOWSKA WSPÓLNA)	7:00-9:00
06.04.2024	Olszewnica Stara ul. Polna 13, 15, 15A, 17, 17A, 19, 19A ul. Leśna 2, 3, 5, 5A, 5B, 7, 7A ul. Warszawska 116, 116A-Z	04-1803 (OLSZEWNICA STARA)	9:00-12:00
06.04.2024	Chotomów ul. Kolejowa 80, 82, 84, 84A, 84B, 86, 86A-C, 88, 88A-D, 90, 90A, 90B, 92, 94 ul. Sielska 2, 4, 5, 7, 8, 9 ul. Cisowa 1, 1A, 3, 5, 7, 8, 9, 13, 15, 15A, 29E, 29F, 29H, 29I, 31G, 31H	04-0328 (CHOTOMÓW KOLEJOWA)	11:00-13:00
06.04.2024	Chotomów ul. Kolejowa 73	04-1831 (CHOTOMÓW UL. KOLEJOWA)	15:00-17:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wylączenia w godzinach
3.04.2024	Stare Orzechowo 17, 17A, 18, 19, dz. 37/1, dz. 43/2, dz. 113 Wójtostwo 1, 17, 17A, 19, 26, 27	04-1238 (WÓJTOSTWO)	7:00-11:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

eprasa.pl 288ad29465

WYWIAD TYGODNIKA

Tanie mieszkania dla Serocczan

O tym, jakie korzyści dla mieszkańców oraz dla gminy Serock może przynieść przystąpienie do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, rozmawiamy z burmistrzem Serocka Arturem Borkowskim

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM) to rządowy projekt, którego celem jest finansowe wsparcie samorządów w budowie mieszkań. W powiecie legionowskim do spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa KZN Mazowsze Centrum przystąpiły gminy Wieliszew oraz Serock. Program ten kierowany jest do osób, których zarobki uniemożliwiają im z jednej strony przydział mieszkania komunalnego, a z drugiej strony otrzymanie kredytu hipotecznego. Z kalkulacji twórców tego programu wynika, że najemca mieszkania ma płacić czynsz w granicach 600-700 zł miesięcznie dla mieszkań o minimalnym metrażu. Natomiast po kilku czy kilkunastu latach, będzie miał możliwość wykupienia mieszkania na własność.

To i Owo: Dlaczego przystąpiście do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej? Jakie korzyści będzie miała z tego gmina, a przede wszystkim mieszkańcy gminy Serock?

Artur Borkowski: Od dziesięcioleci jako gmina budujemy budynki komunalne. Mamy ten zasób na poziomie zbliżonym do 300 mieszkań łącznie. Widać jednak, że potrzeby są większe. Aktualnie jest około 140 – 160 wniosków o przydział mieszkań komunalnych.

Chcemy wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkańców. A więc kiedy pojawiła się ta możliwość w postaci SIM-u, który przejąłby częściowo to zadanie uznaliśmy, że warto



z tej okazji skorzystać. Wydaje się, że są tu same korzyści. De facto budujemy na terenie gminy, ale nie na swoim gruncie czyli nie musimy za niego płacić i jeszcze dostajemy na zachętę 3 mln zł. Koszty tego przedsięwzięcia dla Gminy są więc minimalne.

Inne samorządy również widzą w tym korzyść. Do SIM przystąpiło 10 innych samorządów, w tym Wieliszew z naszego powiatu.

TiO: Na czym polega ten program?

AB: Przepisy stwarzają taką możliwość żeby wykorzystać grunty znajdujące się Krajowym Zasobie Nieruchomości do budowy mieszkań. To jest budownictwo społeczne. To takie hasło, bo one mogą być i własnościowe i komunalne, a nawet pod najem. Ogólnie o taką ideę chodzi. Dla ludzi, którzy niekoniecznie są sobie w stanie poradzić na rynku z nabyciem mieszkania lub pozyskaniem finansowania dla tego mieszkania. Program ten jest na tyle atrakcyjny, że warto było rozważyć przystąpienie do niego. I zrobiliśmy to. Podjęliśmy wspólnie z radą

miejską decyzję, że Serock przystępuje do realizacji tego pomysłu, a drogą, którą musieliśmy pokonać, to była kwestia wejścia z innymi samorządami w inicjatywę zawiązania Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Centrum Mazowsza. I ta decyzja została podjęta. Później dostaliśmy bezzwrotny grant, czyli pieniądze ze Skarbu Państwa, które mogą iść tylko na ten cel i one się stały przez moment własnością gminy. Ale mogliśmy je tylko wydatkować na wkład do SIM-u i to zostało wykonane. Tak dokładnie formalnie to wygląda.

TiO: Gdzie miałyby powstać te mieszkania?

AB: Budynki powstaną na działce Skarbu Państwa pozyskanej od KOWR-u. Jest ona położona pomiędzy obwodnicą Serocka, a ulicą Karola Tchorka. Pierwotnie zakładaliśmy budowę w tym miejscu, co najmniej 80 mieszkań. Po jakimś czasie i wstępnej przemyśle zdecydowaliśmy o budowie 60. Taka jest bowiem chłonność tej działki. Budowa powinna ruszyć najpóźniej w przyszłym roku. Na budowę

kolejnych mieszkań w ramach SIM, rozważamy przejęcie jeszcze jednej działki w Dębem. A także przeniesienie do SIM-u gminnej działki znajdującej się w miejscowości Wierzbica.

TiO: Ile mieszkań komunalnych buduje obecnie gmina?

AB: Gmina buduje oczywiście takie mieszkania, ale do tychczas w niewystarczającej ilości. Ale chcielibyśmy budować więcej i szybciej. W tym roku kończymy budynek komunalny w Borowej Górze na 25 mieszkań, również ze wsparciem rządowym. Kiedy zaczynałem kadencję oddaliśmy do użytku budynek przy ul. Konwaliowej w Jadwisinie. Przez ostatnie 5,5 roku wybudowaliśmy więc 40 mieszkań. Warto dodać, że jesteśmy gminą jedną z nielicznych, która w ogóle buduje takie mieszkania. A teraz bierzemy pod uwagę to, że w perspektywie 2 lat pojawi się tych mieszkań 60. Będzie to ewidentne przyspieszenie tego działania i czasowe i ilościowe. Jest to wyjście naprzeciw potrzebom gminy i mieszkańców i jeszcze znalezienie partnera do realizacji naszego zadania wspólnymi siłami.

TiO: Jakie jeszcze mogą być korzyści z tego programu dla gminy?

AB: Nie ukrywam, że kolejną dużą korzyścią, takim łakomym kąskiem, jest możliwość ubiegania się o grant w wysokości bodajże 10% czy 15% na infrastrukturę do tej inwestycji. Czyli my będziemy mogli tam wykonać kanalizację, drogi, wodociągi, z której skorzystają też inni mieszkańcy. Jest to kolejna zachęta, kolejna ewidentna korzyść nie tylko dla mieszkańców tych bloków.

Warto także wspomnieć, że dzięki większej ilości bardziej dostępnych mieszkań, szczególnie dla młodych ludzi, uda się ich zatrzymać w Serocku. Inaczej, kiedy nie będą mieli gdzie mieszkać, wyprowadzą się do innych miejscowości np. do Wieliszewa, gdzie takie tanie mieszkania na wynajem już powstają, właśnie w ramach SIM. Popieranie kolejnej, nowej formy budowy mieszkań, wychodzi ewidentnie naprzeciw potrzebom mieszkańców, leży więc również w interesie Gminy.

TiO: A jaka jest przewidywana wysokość czynszu w mieszkaniach, które mają powstać w ramach SIM?

AB: Warto wspomnieć, że budynki w ramach tego programu mają być specjalnie budowane, w takiej technologii, aby nie zawyżać kosztów. Nie będzie to niski standard. Ale, cały pomysł zasadza się na tym, aby to były tanie budynki. To się przekładać w oczywisty sposób na wkład, który będą musieli wnieść najemcy oraz na inne koszty.

Założenia są takie, że maksymalny czynsz za 1m2 powierzchni mieszkania ma wynosić ok. 19 zł. Za 50 metrowe mieszkanie miałby on wynosić ok. 1000 zł., a nie 2,5 czy 4 tys. jak potrafi to kosztować na rynku.

TiO: Dziękujemy za rozmowę.

AB: Dziękuję bardzo red.



Kandydat na Prezydenta miasta Legionowo

Bogdan Kiełbasiński



Technologia pomaga palaczom znaleźć mniej szkodliwe alternatywy

Niestety, mimo podejmowanych na przestrzeni lat działań edukacyjnych i kampanii społecznych, liczba palaczy na świecie, w tym również w Polsce, nie zmniejsza się. Zdaniem niektórych ekspertów, przede wszystkim z uwagi na nieodpowiednio prowadzoną pozbawioną realnego podejścia politykę antynikotynową.

Palenie tytoniu jako niechlubny nałóg i przyczyna zgonów milionów ludzi nadal stanowi wyzwanie dla wielu krajów, w tym także Polski. Podobnie było w Szwecji do czasu, kiedy nie wprowadzono surowych restrykcji związanych m.in. z postanowieniami Ramowej konwencji WHO o ograniczeniu użycia tytoniu (FCTC).

Skandynawia przez lata kojarzona była ze sprawnie funkcjonującym systemem opieki zdrowotnej. Eksperci wskazują, że warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób kraj ten ograniczył ryzyko związane z paleniem. Otóż władze i eksperci w Szwecji skupili się na zaferowaniu palaczom mniej szkodliwych, bo nie generujących dymu, alternatyw. W Szwecji największą popularność zyskał snus, czyli doustne saszetki z tytoniem. W Szwecji - dzięki intensywnym kampaniom, działaniom fiskalnym oraz promocji stosowania produktów zastępczych, m.in. snusu, liczba palących osób spadła o połowę, a w konsekwencji o 50 proc. spadła liczba nowo diagnozowanych nowotworów płuca.

Pięćdziesiąt procent to dużo. Według danych z raportu „Eurobarometr 506: Postawy Europejczyków wobec tytoniu i e-papierosów” wynika jasno, że na terenie Szwecji liczba palaczy konwencjonalnych wyrobów tytoniowych



wciąż spada. Dzienna konsumpcja papierosów jest w tym kraju najniższa w całej UE. Ponadto w państwie tym notuje się najniższy w UE wskaźnik chorób i zgonów związanych z tytoniem. Takich statystyk mogą Szwedom zazdrościć wszystkie państwa.

Sposób opiera się więc na dostarczaniu nikotyny w formie podobnej do snusu i wykorzystaniu jej w saszetkach nikotynowych, które nie zawierają jednak tytoniu, a uzyskaną w warunkach laboratoryjnych nikotynę. W saszetkach nie znajdziemy bowiem żadnych innych dodatków - poza samą nikotyną, (która jak wiadomo, jest substancją psychoaktywną i uzależniającą), które mogłyby stanowić potencjalne zagrożenie dla zdrowia.

Aby ocenić wpływ konkretnego produktu zawierającego nikotynę, i to zarówno w odniesieniu do saszetek, jak i innych wyrobów, specjaliści posługują się tzw. skalą obniżania ryzyka. Za jej pomocą można przedstawić poziom ekspozycji na toksyny generowane w procesie ich używania. Zgodnie z tą klasyfikacją, najmniej szkodliwe są właśnie tzw. „modern oral products”, czyli produkty doustne, do których należą saszetki.

Kolejny poziom skali to e-papierosy, potem podgrzewacze tytoniu, a na samym dole tej skali produkty do jego palenia.

Na polskim rynku od niedawna, bo od około dwóch lat, jest dostępnych coraz więcej artykułów z tej tzw. kategorii doustnej, np. saszetki VELO.

W przeciwieństwie do e-papierosów czy urządzeń służących do podgrzewania tytoniu i produktów beztytoniowych, (np. mieszanki rooibosa z nikotyną), podczas używania saszetek nie wydziela się żaden aerozol z aromatem. Są więc najbardziej dyskretną formą przyjmowania nikotyny spośród dostępnych alternatyw, o czym warto pamiętać wybierając się do kina, w odwiedzin czy na zimowy wypad, na który przyjdzie nam podróżować pociągiem czy samolotem.



**Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.**

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:

www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy





WYWIAD TYGODNIKA

„W 9 lat staliśmy się prawdziwym liderem zrównoważonego rozwoju i inwestycji”

Rozmawiamy ze starającym się o reelekcję wójtem Gminy Jabłonna Jarosławem Chodorskim

To i Owo: To już ponad 9 lat od objęcia przez Pana stanowiska Wójta Gminy Jabłonna. Jak je Pan ocenia i jakie osiągnięcia uważa Pan za najważniejsze w trakcie obecnej kadencji?

Jarosław Chodorski: Zmiany, które zachodzą w naszym otoczeniu, potwierdzają szybki rozwój gminy, zwiększając jej potencjał oraz atrakcyjność, ale także wpływają na wzrost bezpieczeństwa i poprawę jakości życia mieszkańców.

Nasze działania są przemyślane i dobrze planowane, oparte na wcześniej ustalonych założeniach. To zdecydowanie największa i najistotniejsza zmiana, jaka miała miejsce w naszym samorządzie. Wcześniej brak było spójnej długoplanowej wizji rozwoju gminy. Konkretny plan i jasno określony kierunek pozwalają nam osiągać dobre rezultaty. Ostatnie lata to czas umacniania pozycji Gminy Jabłonna, która dołączyła do grona najaktywniejszych gmin regionu Mazowsza. To również czas wielu osiągnięć, które będą służyć mieszkańcom przez kolejne lata. W ciągu 9 lat staliśmy się prawdziwym liderem zrównoważonego rozwoju i inwestycji. Nasze notowania w rankingach lokalnych i ogólnopolskich rosną – z roku na rok zajmujemy coraz wyższe lokaty. Rośniemy w siłę, budujemy naszą pozycję.

Pozyskujemy kolejne dofinansowania z UE, które inwestujemy w rozbudowę infrastruktury. To istotna zmiana, gdyż przez wiele lat Gmina Jabłonna praktycznie nie korzystała z możliwości pozyskania środków unijnych. W okresie od 2004 do 2014 roku pozyskano zaledwie około



3,5 miliona złotych. Podczas dwóch ostatnich kadencji było to aż 125 milionów złotych – czyli ponad 36 razy więcej niż w latach 2004 – 2014.

TiO: Można więc stwierdzić, że były to kadencje dużych inwestycji?

JCh: Zdecydowanie tak. Osiągnięcia te są efektem wspólnych wysiłków wszystkich mieszkańców Gminy Jabłonna. Dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy wielu ludzi oraz współpracy wszystkich władz gminnych, powiatowych, wojewódzkich i szczebla centralnego udało się zrealizować wiele istotnych inwestycji. Rozwijamy sieć wodociągową i kanalizacyjną. Dziś trudno uwierzyć, że zaledwie 10 lat temu Gmina Jabłonna miała zaledwie 2,5 km wodociągu i 18,5 km kanalizacji. Obecnie łączna długość sieci wodociągowej i kanalizacyjnej wynosi blisko 190 kilometrów. Wybudowaliśmy nowoczesną halę sportową, uruchomiliśmy nowe przedszkole i żłobek w Chotomowie. Obecnie jesteśmy jedyną gminą wiejską w powiecie legionowskim, która ma własny żłobek. Powstała także sieć ścieżek rowerowych, dwie nowoczesne stacje uzdatniania wody, a także zwiększyła się liczba chodników, oświetlenia oraz dróg. W latach 2015-2023 Gmina Jabłonna wybudowała 42 drogi gminne. Niedawno pozyskaliśmy budynek, w którym uruchomiliśmy filię szkoły podstawowej w Jabłonie. Dzięki temu jesteśmy



jedną z niewielu gmin wiejskich w województwie mazowieckim, gdzie dzieci uczą się na jedną zmianę. Zakupiliśmy też kilku hektarów działkę we Wsiach Zachodnich, na której planowana jest budowa kompleksu szkolnego.

TiO: Wybudowano także nowe centrum przesiadkowe w Chotomowie. Jak wygląda sytuacja z oddaniem do użytku tej inwestycji?

JCh: Centrum przesiadkowe przy stacji kolejowej w Chotomowie stanowi ważną inwestycję, korzystną zarówno dla podróżnych dojeżdżających do pracy lub szkoły w Warszawie, jak i dla mieszkańców okolicznych miejscowości. Rozwiąże ono wiele problemów wynikających z braku odpowiednich miejsc parkingowych. Pozostawione na poboczu dróg, chodnikach oraz wzdłuż prywatnych posesji samochody nie tylko powodowały napięcia społeczne, ale też stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa. Centrum przesiadkowe jest gotowe do użytku. Obecnie oczekujemy na uzyskanie pozwolenia na użytkowanie i mam nadzieję, że wkrótce będziemy mogli oficjalnie otworzyć ten nowy obiekt.

TiO: A co z budową nowej szkoły przy ulicy Akademickiej w Jabłonie?

JCh: Obserwujemy ciągły wzrost liczby mieszkańców

i prognozujemy, że ten trend utrzyma się w nadchodzących latach. W związku z tym, rosną także potrzeby dotyczące dostępu do placówek edukacyjnych, dlatego budowa nowej szkoły w Jabłonie to jedno z kluczowych przedsięwzięć infrastrukturalnych, które jest w trakcie realizacji. Pod koniec lutego podpisaliśmy umowę z firmą LWS Architekci Sp. z o.o., która zwyciężyła w konkursie na koncepcję architektoniczną szkoły. Wykonawca ma łącznie 480 dni od daty podpisania umowy na sporządzenie kompleksowej

dokumentacji projektowej i uzyskanie niezbędnych pozwoleń na budowę. Prace w terenie już się rozpoczęły. Obecnie trwają badania geotechniczne w miejscu, gdzie powstanie budynek szkoły. Nadzór autorski nad postępami prac budowlanych będzie prowadzony przez specjalistów z firmy LWS Architekci.

TiO: Czy są jakieś niezrealizowane plany?

JCh: Zdecydowaną większość z wyznaczonych 5 lat temu celów już zrealizowaliśmy, niektóre z nich są w trakcie realizacji. Kontynuujemy pracę, wdrażamy ogromne projekty i skutecznie zmieniamy nasz wspólny dom na lepsze. Skala tych korzystnych zmian jeszcze nigdy w historii naszej gminy nie była tak duża. Każdy kolejny chodnik, każdy nowy metr wodociągu czy kanalizacji, każda wyremontowana droga, nowa ścieżka rowerowa czy nowa, energooszczędna lampa uliczna to krok ku lepszej przyszłości dla nas i naszych dzieci, dla mieszkańców Gminy Jabłonna. Mimo że czasem konieczne są zmiany w harmonogramie realizacji celów, zachowujemy rozwagę w podejmowaniu decyzji, planowaniu i dystrybucji zasobów. To nie oznacza jednak rezygnacji z naszych celów. Już osiągnęliśmy wiele, ale przed nami jeszcze wiele do zrobienia.

TiO: Ponad 60 milionów złotych. Tyle w 2024 roku Urząd Gminy Jabłonna planuje przeznaczyć na inwestycje. Czy może Pan zdradzić jakie projekty planowane są do realizacji w ramach tych środków?

JCh: Zgadza się. Co roku przeznaczamy znaczne sumy na

inwestycje, bo to nasze wspólne dobro – fundament bezpiecznej i dostatniej przyszłości mieszkańców Gminy Jabłonna. W 2024 roku, nasze inwestycje obejmują budowę nowej szkoły w Jabłonie oraz dalszą rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. 25 milionów złotych przeznaczymy także na poprawę stanu dróg. Obecnie mamy około 140 kilometrów dróg gminnych, z których połowa to drogi gruntowe. To znaczna niedogodność, zwłaszcza w okresie deszczowym. Nasze priorytety obejmują modernizację dróg gruntowych. W najbliższej kadencji planujemy, że 80% z nich zostanie pokrytych nową nawierzchnią asfaltową bądź zostanie wyłożonych kostką. To jedno z kluczowych zobowiązań naszego programu.

TiO: Jakie wyzwania według Pana stanowią priorytet w nadchodzącej kadencji?

JCh: Dynamiczne przyspieszenie rozwoju naszej Gminy to największe wyzwanie i jednocześnie najważniejszy nasz cel. Ogromny potencjał, który posiadamy obciąża nas do wykorzystania tych wyjątkowych możliwości z korzyścią dla wszystkich mieszkańców gminy Jabłonna. Musimy podejmować śmiałe działania, inwestować w infrastrukturę, edukację i rozwój społeczności lokalnej, aby stworzyć lepsze warunki życia i pracy dla nas wszystkich. To nie tylko nasz cel, ale także nasza misja, którą planujemy realizować z pełnym zaangażowaniem i determinacją. Działamy dla wspólnego dobra nas wszystkich, mieszkańców gminy Jabłonna.

red.





BEZPARTYJNI
POWIATU LEGIONOWSKIEGO
Skuteczni samorządowcy

1

Miejsce

**Leszek
Smuniewski**

Kandydat do RADY POWIATU

www.bezpartyjni.net

Bezpartyjni Powiatu
Legionowskiego



Sfinansowano ze środków KWW Bezpartyjni Powiatu Legionowskiego

Zadania dla współczesnego RADNEGO?

Duże inwestycje drogowe, infrastruktura to oczywiście bardzo ważne działania i jakże pięknie wyglądające punkty w programach wyborczych. Nie może ich zabraknąć. Mniej słychać o poprawie codziennego życia zwykłych obywateli. Poniżej wyszczególnię trzy grupy problemów, które w mojej ocenie leżą odległym od wielu lat. Jako radny powiatowy chciałbym zająć się właśnie nimi.



Pierwsza sprawa to obniżenie kosztów eksploatacji mieszkań w blokach. Żadna władza lokalna nie zajęła się jak dotąd tym tematem, pomimo, że dotyczy on największej grupy mieszkańców naszego powiatu. Jak okiem sięgnąć zabudowuje się Legionowo, Jabłonna, Wieliszew i inne gminy naszego powiatu. Powstają nowe bloki zasiedlane przez nowych mieszkańców, którzy często pierwszy raz stykają się z problemami funkcjonowania Wspólnot Mieszkaniowych. Z informacją otrzymywaną od Państwa wynika, że dużym problemem w skali całego Powiatu jest istnienie Zarządów Powierzonych powoływanych przez deweloperów. Te Zarządy niejednokrotnie zainteresowane są wyłącznie reprezentowaniem interesów dewelopera. Właściciele czują się oszukani i bezradni, a przecież istnieją niezbyt skomplikowane mechanizmy i rozwiązania prawne pomagające rozwiązać takie problemy. Dlatego zainicjowałem utworzenie Powiatowego Forum Wspólnot Mieszkaniowych, które posłuży wymianie doświadczeń i rozwiązywaniu problemów. Powiat jest doskonałym miejscem na tego typu działalność.

Kolejna sprawa to wsparcie dla uzdolnionej naukowo młodzieży z terenu naszego powiatu. Nie tak dawno pisałem o ogromnym sukcesie legionowskich robotyków ze stowarzyszenia Rabyte, którzy w międzynarodowych zawodach światowej rangi zdobyli srebrny medal. Ten sukces nie przyszedł nagle, został ciężko wypracowany przez tych młodych ludzi. Legionowska robotyka działa od wielu lat. Wiem, bo miałem przyjemność ją współtworzyć. Natomiast wsparcie, na które mogli liczyć młodzi robotycy ze strony instytucji gminnych, miejskich i powiatowych było ogólnie mówiąc bliskie zeru. Gdyby nie upór rodziców i samych robotyków nie byłoby żadnego sukcesu. Szkolnictwo średnie powiatowe może być z powodzeniem rozwijane w kierunku kształcenia zawodowego, a z drugiej strony powinno być nasycone większą ilością programów skierowanych do uzdolnionych uczniów. Obsługa drukarek 3D to dzisiaj bardziej standard niż awangarda, a wspieranie wybitnie uzdolnionych powinno zostać wpisane do ważnych celów rozwoju edukacji średniej powiatowej. W tej dziedzinie może pomóc również Powiatowa Instytucja Kultury, której rozbudowa będzie ważnym celem w nadchodzącej kadencji Rady Powiatu.

Trzeci punkt odnosi się bezpośrednio do przeciwdziałania na poziomie powiatu nowym, współczesnym zagrożeniom. Od chwili wybuchu konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą upłynęło wystarczająco wiele czasu, żeby podjąć działania w tym kierunku. Jak dotąd chętnie głos zabierają przedstawiciele władz krajowych i samorządowi, ale nie idą za tymi wypowiedziami żadne konkretne działania. Zwracam uwagę, że w Legionowie, najgęściej zaludnionym mieście w Polsce nadal nie skatalogowano miejsc w których mieszkańcy mogą szukać schronienia w razie zaistnienia różnego rodzaju niebezpieczeństw. Będę zwracać uwagę, żeby takie miejsca skatalogować, żeby pełna lista takich obiektów była dostępna w instytucjach publicznych, a same obiekty należy czytelnie oznaczyć w terenie, w sposób nie budzący wątpliwości zwykłych obywateli. To niezbędne minimum. Jak widać wciąż jest wiele do zrobienia i poprawienia. Tematy, które opisałem nie pozostają w kontrze do ochrony zdrowia, środowiska i rozbudowy infrastruktury. One je tylko w istotny sposób uzupełniają.

mgr Robert Szymański

miejsce 5

Maciej Lerman

Kandydat do Rady Powiatu



Polska 2050
Szymona Hołowni

**TRZECIA
DROGA**

**Nasze Miasto
Nasze Sprawy**

Materiał sfinansował KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI



**SOLIDARNOŚĆ W SPÓDNICY.** Silne korzenie, mocne postanowienia!

Nasze wybory są ważne...

Rozmowa dwóch kandydatek Prawa i Sprawiedliwości w wyborach samorządowych w Legionowie.**Agnieszki Kobylińskiej, do Rady Miasta z okręgu nr 1 na miejscu nr 2
i Małgorzaty Grabowskiej-Kozery z Legionowa do Rady Powiatu na miejscu nr 4**

Małgorzata Grabowska-Kozera: Poznałyśmy się w poprzedniej kampanii wyborczej. Razem z Elą Pawłowską, Kasią Skierkowską i Tobą stworzyliśmy dobry zespół. Współpraca szła jak burza. Było dużo dobrej energii, uśmiechu i zaangażowania.

Agnieszka Kobylińska: Tak, bardzo dobrze pamiętam ten moment, jak pojawiła się w biurze PiS, a moja dobra koleżanka powiedziała mi do ucha: „To jest córka Pani Doktor Grabowskiej”. Szacunek z jakim wypowiedziała to zdanie zrobił na mnie wrażenie. Później miałam już możliwość osobiście poznać Ciebie w działaniu i to jest bardzo dobre doświadczenie. Pomagałaś innym, zarażałaś pozytywną energią, taki Zawsza Czarny w spódnicy (długiej spódnicy).

Małgorzata Grabowska-Kozera: Pewnie mówisz o Eli Pawłowskiej. Wspaniała Ela. Spotkałam ją wtedy po wielu latach. W 1990 roku działałyśmy w Komitecie Obywatelskim w czasie pierwszych wolnych wyborów. Czas wielkich nadziei i entuzjazmu. Wspomnialiś o mojej mamie. Była niezwykłą, piękną kobietą i pięknym człowiekiem.

Drepcząc z naszymi ulotkami spotykam wielu ludzi, którzy wspominają mamę z dużą estymą. Jako lekarza, człowieka i współtwórcę tej pierwszej najpiękniejszej Solidarności, która nam się wtedy zdarzyła, która odmieniła naszą Ojczyznę i za którą tęsknimy. Cieszę się, że mama żyje w pamięci tylu życzliwych jej ludzi. To bardzo przyjemne, ciepłe uczucie, które pokazuje mi dobitnie, że tu jest mój dom i moja wspólnota. Tu są ludzie, z którymi dorastałam, którzy znają moją rodzinę, spotykam koleżanki z podstawówki, z liceum, pacjentów mamy, solidarnościowców, ludzi którzy pamiętają Legionowo z czasów, gdy nie było tu blokowisk tylko wzniosła i domy drewniane - taka przyjemna podwarszawska osada. Do dziś dla mnie najpiękniejszy dom, to dom drewniany.

A jakie są twoje korzenie Agnieszko? Skąd przybywasz? Twoje kompetencje zawodowe imponują mi, ale ciekawi mnie co sprawiło, że była w Tobie moc by osiągnąć tak dużo?

Agnieszka Kobylińska: W Legionowie mieszkam od ponad 26 lat, a urodziłam się około 60 km stąd, w Makowie Mazowieckim. Tam też ukończyłam liceum ogólnokształcące. Niedaleko od Makowa, rodzice mieli gospodarstwo



rolne i to było moje ukochane miejsce, do którego zawsze z radością wracałam i za nim tęskniłam, zwłaszcza gdy studiowałam za granicą, w przepięknej Bułgarii.

Mój tata, człowiek głębokiej wiary i odwagi, przez 6 lat był więźniem politycznym (w latach 1948-1954). Należy do pokolenia niezłomnych. Jego opowieści o przesłuchaniach z biciem i torturami pamiętam do dzisiaj.

W związku z przeszłością taty mogłam z siostrą i bratem głównie liczyć na siebie i na własne kompetencje. Czasami było to trudne lecz w dalszej konsekwencji bardzo owocne.

Małgorzata Grabowska-Kozera: Mam ogromny szacunek i podziw dla takich ludzi jak twój tata. Żołnierze Niezłomni i to wielkie powstanie antykomunistyczne, które rozgrywało się w Polsce po wojnie to temat, który poznałam bardzo późno. W szkole komuna uczyła nas o złych bandach, a nie o umundurowanej wspaniałej armii odważnych ludzi, którzy próbowali wyzwolić nas spod ruskiego mira.

Do dziś wielu powtarza głupoty i kłamstwa wyprodukowane przez UB na temat tych wspaniałych ludzi. Oprócz tych, którzy zginęli w lasach, wykonano wtedy ok. 5 tys. wyroków śmierci na naszej elicie. Czuję się spadkobiercą tego rycerstwa.

Nasze podziemne „Grupy Oporu Solidarni” szkolili właśnie taki niezłomny powstaniec. Paleczka pokoleń była przekazana dosłownie, a nie tylko w przenośni.

Agnieszka Kobylińska: Rzeczywiście, tak czułam. Czułam, że tata jest wyjątkowy. Jego opowieści z więzienia: o torturach i o wierze, która pozwoliła mu przetrwać ten straszny czas. Paradoksalnie, to co miało go zniszczyć, wzmocniło jego charakter i tak go ukształtowało, że był dla mnie jednym z największych autorytetów jakich spotkałam w moim życiu. Miał i ma nadal ogromny wpływ na moje życie... również i zawodowe. Jako trener biznesu często uczę menadżerów jak zarządzać zespołem, jak motywować ludzi do współpracy... Najwięcej o tym nauczyłam się od mojego taty. I nie mam tutaj na myśli samej wiedzy, a przede wszystkim praktyczny przykład. Jako drobny szlachcic prowadził z sukcesem nasze gospodarstwo. Świetnie tym wszystkim zarządzał.

Teraz, ja zarządzam swoją firmą szkoleniową i jednocześnie jestem trenerem biznesu - szkole menadżerów, handlowców, specjalistów. Bardzo lubię moją pracę. Jest wymagająca, ale też daje ogromną satysfakcję. Bardzo dużo siły daje mi to, że mogę pomagać ludziom, mogę dać im narzędzia by mogli lepiej komunikować się, współpracować i zarządzać. Często,

w efekcie moich szkoleń zmienia się diametralnie na lepsze ich życie zawodowe. Następuje znaczący rozwój osobisty.

Ważne jest by w swoim życiu odnaleźć takie miejsce, gdzie moje nasze talenty, predyspozycje, zamiłowania i doświadczenie dają optymalny efekt, dają najlepszy owoc. Wtedy trzeba być tylko odważnym i działać z pasją, a przekonamy się, że nie ma rzeczy niemożliwych. Sama jestem tego przykładem. Mnie, kobiecie udało się wybudować dom; założyć i prowadzić firmę, tak pożyteczną dla innych ludzi i zdać egzamin na prawo jazdy kategorii C - czyli zdobyć uprawnienia do prowadzenia ciężarówek. :)

Małgorzata Grabowska-Kozera: No, nieźle! Piękna filigranowa kobieta w wielkiej ciężarówce. To mogłoby być początek jakiegoś filmu drogi. Jako scenograf zaproponowałabym Ci piękną czerwoną amerykańską łódź. Masz ciemne włosy i w czerwonym Ci do twarzy...

Agnieszka Kobylińska: Właśnie, jesteś Małgosiu scenografem, ale również zarządcą zespołem ludzi. Wiem, że realizowałaś popularny

serial „Stulecie winnych”. Zdaje się, że ostatnia część obejmuje czasy Twojej walecznej młodości? Wyobrażam sobie, że to było dla Ciebie szczególnie doświadczenie. Opowiedz mi coś o tym.

Małgorzata Grabowska-Kozera: Mało który z widzów oglądających film czy serial zwraca uwagę na scenografię, a przecież każdy obiekt, w którym gramy, wszystkie przedmioty od ścian, mebli do drobnych rekwizytów przygotowuje scenograf ze swoim zespołem. Ostatni sezon Stulecia to okres 1976-1989, czyli czas, który pamiętam doskonale. O mały włos nagrywaliśmy wewnątrz domu rodzinnego Winnych w legionowskiej Kozłowie. Ostatecznie, ze względów produkcyjnych, zdecydowaliśmy się na studio. Myślę, że efekt naszej scenograficznej pracy jest dobry. Nie czuje się studia, wewnątrz ma klimat „epoki”, wygląda naturalnie. (Sporo mebli i rekwizytów do tego serialu pozyskałam z wystawek gabarytów na terenie Legionowa). Chociaż praca scenografa w polskich warunkach jest ekstremalnie ciężka, czyli 6-8 miesięcy (serial) pracy po 16 godzin, bez wolnych weekendów, to ze względu na bliską mi

tematykę tego serialu pracowałam na skrzydłach. Nie musiałam też korzystać z konsultacji historycznych, bo zarówno „dolek” na komendzie jak i podziemną drukarnię, strajki w stoczni, czy wybory w 1989 znalazłam z osobistych doświadczeń.

Agnieszka Kobylińska: Na koniec tej naszej rozmowy powiem, że niedawno odkryłam na yt Małgorzatę Grabowską Kozere, kobietę o pięknym głosie śpiewającą pieśni z poetyckimi tekstami. Ciekawa mieszanka, scenografia, muzyka i działalność społeczno-patriotyczna...

Małgorzata Grabowska-Kozera: W czasach komunizmu, a konkretnie po wprowadzeniu stanu wojennego, koncertowaliśmy z zespołem „Orkiestra Teatru ATA” po różnych domach, piwnicach i kościołach. Te koncerty podtrzymywały na duchu i budowały nadzieję i wspólnotę. Teksty Herberta, Konopnickiej, ks. Twardowskiego, Moczulskiego itd. Kiedyś na koncercie olsztyńskich spotkań zamkowych cenzura powyręszała nam połowę utworów. Podawaliśmy tytuły i informację, że skreślone przez cenzurę. To zbudowało dramaturgię koncertu i pokazało paranoję czasu, w którym żyjemy. Ostatnią wykreśloną pieśnią tego koncertu była „Pieśń konfederatów barskich” z tekstem Juliusza Słowackiego. Po podaniu informacji o jej wykreśleniu otrzymaliśmy owacje. Obyśmy nie musieli znowu walczyć pieśnią...

Z piosenek, które śpiewałam polecam „Pieśń o czekaniu”. Ten piękny tekst nie starzeje się, zarówno w sensie społecznym jak i osobistym jest ciągle aktualny.

Daleko odpłynęłyśmy od tematu wyborów samorządowych w naszej rozmowie. Nie powiedziałyśmy nic na temat rond, dróg, szkół i infrastruktury które chcemy budować...

Agnieszka Kobylińska: Myślę, że we wszelkich wyborach warto głosować na ludzi, którzy nie zawiodą i których historię choć trochę znamy, bo to pokazuje kim są, jaka jest ich formacja, na ile można liczyć na nich i na ich obietnice.

Małgorzata Grabowska-Kozera: Trzymam za Ciebie kciuki Agnieszko. Czasy są znowu trudne, więc chciałabym by o naszej małej ojczyźnie decydowali ludzie tacy jak Ty.

Agnieszka Kobylińska: A ja za Ciebie i mam nadzieję, że zostaniesz radną powiatu.

